

# Protokół

## 29. posiedzenia, III. sesji, VIII. peryodu Sejmu galicyjskiego z dnia 28. września 1907.

Początek od godzinie 10 minut 30 prze południem. 3058, 3066 - 3068, 3075, 3076, 3085, 3086, 3092.

Przewodniczący: Marszałek krajowy J. E. Stanisław hr. Badeni.

Sekretarze: Mieczysław Urbański, Kazimierz Lubomirski, Stanisław Mycielski, ks. Wiktor Mazikiewicz.

Obecných posłów 121.

Ze strony Rządu: c. k. Wiceprezydent Namiestnictwa Włodzimierz hr. Łoś.

Marszałek konstatuje dostateczną ilość posłów i otwiera posiedzenie.

Marszałek oznajmia, iż protokół 27 posiedzenia uważa za przyjęty, gdyż nie wniesiono przeciw niemu żadnych zarzutów, protokół 28 posiedzenia złożony jest w biurze sejmowem do przejrzenia.

Sekretarz p. Mieczysław Urbański odczytuje spis petycyj wniesionych po dzień 28. września 1907 r., które przydzielono następującym komisjom, a mianowicie:

Komisji budżetowej: Ls. 2928, 2929, 2930, 2932, 2996, 2940, 2942, 2945, 2949, 2973, 2977, 2978, 2979, 2981—2983, 2985, 2989, 2996, 2999, 3003, 3012, 3013, 3015, 3016, 3022, 3025, 3029, 3034, 3040, 3042 do 3044, 3047—3050, 3052, 3053, 3055,

Komisji szkolnej: Ls. 2921—2926, 2933—2935, 2937—2939, 2941, 2944, 2980, 2988, 2995, 2997, 2998, 3000—3002, 3010, 3017, 3018, 3024, 3030—3035, 3036, 3045, 3056, 3060, 3065, 3070, 3073, 3084, 3091, 3093.

Komisji gminnej: Ls. 3020.

Komisji petycyjnej: Ls. 2931, 2960 do 2963, 2975, 3087, 3088, 3098.

Komisji administracyjnej: Ls. 2946, 2951, 2966—2968, 2974, 3005, 3026, 3027, 3078—3081, 3100, 3102, 3103, 3104.

Komisji gospodarstwa krajowego: Ls. 2952—2957, 2964, 2965, 2969—2971, 3074, 3077, 3082, 3083.

Komisji drogowej: Ls. 2943, 2986, 3004, 3046.

Komisji kolejowej: Ls. 2987, 3007, 3008, 3014, 3059, 3064, 3071, 3072.

Komisji przemysłowej: Ls. 2927, 2990, 3006, 3021, 3028, 3069.

Komisji sanitarnej: Ls. 3057.

Komisji wodnej Ls. 2950, 2984, 3009, 3041, 3051, 3101.

Komisji dla reformy wyborczej: Ls. 2947, 2948, 2958, 2959, 2972, 2976, 3011, 3019, 3023, 3037—3039, 3054, 3089, 3090, 3094, 3095, 3099.

Po odczytaniu petycyi L. s. 2985 Filii „Proświty“ w Starym Samborze o subwencję przemawia p. Jaworski, popierając tę petycję.

Sekretarz p. Urbański M. odczytuje spis dalszych petycyi, które przydzielono odnośnym komisjom jak wyżej.

Po odczytaniu petycyi Ls. 2986 gminy Zabolotee w sprawie uwolnienia gminy od myta drogowego, albo postawienia rogatki w innym miejscu przemawia p. ks. Effinowicz, popierając tę petycję.

Sekretarz p. Urbański M. odczytuje spis dalszych petycyi, które przydzielono odnośnym komisjom jak wyżej.

Po odczytaniu petycyi L. s. 3056 Reprezentacyi gminy m. Janowa o przydzielenie tego miasta z III. klasy do II. klasy płac nauczycielskich przemawia p. Brunicki popierając tę petycję.

Sekretarz p. Urbański M. odczytuje spis dalszych petycyi, które przydzielono odnośnym komisjom jak wyżej.

Marszałek wzywa sekretarzy do odczytania złożonych wniosków i interpelacyi.

Sekretarz p. Urbański czyta:

#### W n i o s e k.

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Poleca się Radzie szkolnej krajowej, aby przy przeprowadzeniu rozpraw konkurencyjnych o budowę szkolnych budynków trzymała się ściśle przepisów ustawy o rozkładzie kosztów budowy szkół i żadnych świadczeń ponad ustawę ani nie wymagała ani nie nakładała na gminy.

We Lwowie, 25. września 1907.

Wnioskodawca  
Stapiński, w. r.

Effinowicz, Bojko, Krempa, F. Włodek, Skolyszewski, Kuryłowicz, Szmigielski, Barabasz, Huryk, Staruch, Mogilnicki, Korol, Huza, Oleśnicki, Szponder.

#### W n i o s e k

posła Szweda o udzielenie wsparcia mieszkańcom gminy Korbielowa i Krzyżowej powiatu Żywiec gradobiciem poszkodowanym.

W nocy d. 1. września b. r. nawiedziła gminę Korbielów i Krzyżową niepamiętna burza połączona z gradem, która wszystkie plony prawie do szczętu zniszczyła, bo grad zsywał się na 5 cm. grubości i leżał do trzeciego dnia.

Na domiar złego dnia 5. września br. zsywał się w Korbielowie i górnej części Krzyżowy około Węgier wielki śnieg, który zniszczoną przez grad słomę wraz z zielonem ziarnem wśród błota do ziemi przygniótł.

Szkoda stąd wynikła wynosi około 5 tysięcy koron a poszkodowani mieszkańcy są ubodzy wieśniacy w górach karpackich około Węgier zamieszkali.

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Mieszkańcom gminy Korbielów i górnej części Krzyżowej burzami gradobicia poszkodowanym przyznaje się wsparcie 1.000 koron.

We Lwowie, d. 25. września 1907.

Wnioskodawca:  
W. Szwed w. r.

Pastor, Skolyszewski, Mogilnicki, Szmigielski, Hanczakowski, Staruch, Kuryłowicz, J. Jaworski, Barabasz, Huryk, Korol, Szajer, Effinowicz, Kramarczyk, Wilczkiewicz.

#### W n i o s e k.

Wysoki Sejmie!

Rokrocznie czem raz większa ilość ludności udaje się za zarobkiem bądź do

zachodnich krajów Europy, bądź też do Ameryki północnej. Tak samo i emigracya trwała, zwłaszcza do Stanów Zjednoczonych północnej Ameryki i Kanady, czem raz to silniejszą, przenosząc obecnie sumę przeszło 40.000 ludności polskiej i 10.000 ludności ruskiej rocznie.

Powody wywołujące ten stan obecnie i prawdopodobnie w najbliższych dziesiątkach lat trwały, są powszechnie znane. Silne przeludnienie powiatów, zwłaszcza zachodnio-galicyskich, silny przyrost ludności, brak przemysłu, słaba produkcya rolna, czem raz to znaczniejsze wprowadzenie machin rolniczych, czem raz to większe wymogi życiowe we wszystkich warstwach społeczeństwa, znacznie wyższe płace i zarobki, zwłaszcza w Ameryce północnej, przy równoczesnej taniości artykułów żywności, to fakta, które stan wyżej opisany powodują.

Jeżeli się weźmie pod uwagę, że wskutek nieszczęśliwej struktury ekonomicznej kraju, wskutek tego, że u nas liczba karłowatych gospodarstw włościańskich jest kilkanaściekrotnie razy wyższą, jak w którymkolwiek innym kraju Europy, a nawet w krajach posiadających rozległy przemysł fabryczny, jeżeli że nie chce się wziąć pod uwagę fakt, że gospodarstwa te posilkują się wyłącznie zarobkiem z poza granic kraju, którego trwałości nikt obliczyć nie potrafi, a posilkować się muszą, ponieważ gdyby nawet były najracjonalniej gospodarowane, to przecież nie są w stanie tyle produkować, ażeby najskromniejsze potrzeby życiowe właścicieli i ich najbliższych rodzin pokryć. jeżeli dalej zajmujemy się faktem, że wskutek opisanego powyżej stanu rzeczy kraj nasz o charakterze wybitnie rolniczym jest pod względem produkcji zbóż krajem pasywnym, pod względem ogólnie budżetowym, zarobkiem z poza granic kraju płynącym swoją bierność pokrywa, — jeżeli w końcu zechcemy zająć się ewentualnością, że w razie utraty obecnych pozakrajowych zarobków, grozi naszej ludności wiejskiej podstawowe przesi-

lenie, które w nieobliczalnych skutkach odbić się może, — to wówczas dojsć się musi do wniosku, że kwestyą tą zająć się trzeba i to czempędzej.

Również jeżeli weźmiemy pod uwagę fakt, że ludność nasza obecnie przy nieuregulowanem wychodźstwie trwałem po olbrzymich terytoryach amerykańskich się rozprasza i w drugim lub trzecim pokoleniu się wynaradawia, — to obowiązkiem narodowym jest wszystko, co w naszej moey poczynić, ażeby o przedłużeniu obecnie istniejące o stanu nie dopuścić.

Wszystkie kraje i państwa Europy znajdujące się w podobnych jak nasz stosunkach już od dziesiątek lat sprawą uregulowania i o ile możności skoncentrowania ruchu emigracyjnego się zajmują, a dodać tutaj musimy, że dla każdego kraju nie wyłączając nawet Włoch sprawa emigracyi nie jest tak ważną, nie obejmuje procentowo tak znacznej części ludności jak u nas. I tak Niemcy oprócz swoich kolonii afrykańskich stworzyły w stanie Santa Catarina w Brazylii kolonie obejmujące 600.000 ha (Deutsche Hanseatische Ansiedlungsgesellschaft), pomimo tego, że ilość ludności wychodźczej niemieckiej nie jest większą jak polskiej (w r. 1905 wynosiła polska emigracya tylko przez dwa porty Bremę i Hamburg 102.000 ludności) Anglia, Francya, Hiszpania, Holandya znajdują się w tem położeniu, że mając własne kolonie, tem samem mają sprawę emigracyi w swych rękach, zaś Włochy systematycznie prowadzą kolonizacyę południowych stanów Argentyny i Chili, przy bardzo troskliwej opiece swych rządów.

Tylko u nas nie się nie dzieje; tylko nasza ludność polska nie mogąca w kraju wyżyć, w kraju pomieścić się, idzie na oślep, rozprasza się, przepada dla narodu.

O ile statystyce państw amerykańskich wierzyć można, na ich terytoryach znajdując się przeszło 200,000.000 ha stepowej, pszennej ziemi dziewiczej, zdolnej pod natychmiastową uprawę, pod plug.



W Australii ilość takiej samej ziemi wynosić ma około 100,000.000 ha. Wobec tego mimowolnie nasuwać się musi uwaga, że obowiązkiem kraju i społeczeństwa jest zająć się tą sprawą w ten sposób, ażeby przez badanie na miejscu sprawę wyświetlić, zbadać, o ile możliwości inicjatywę prywatną pobudzić w celu skoncentrowania i o ile możliwości najkorzystniejszego tak pod względem narodowym, jak ekonomicznym ukształtowania trwałej emigracji polskiej (względnie ruskiej), która podług wszelkiego prawdopodobieństwa z roku na rok silniejszą być musi gdyż zaradziłoby jej częściowo mogło rozwinięcie silne przemysłu i ulepszenia uprawy ziemi, z których zwłaszcza pierwsze jest kwestyą kilku dziesięcioleci, wśród których ruch emigracyjny rozwijać się musi.

Wobec przedstawionego stanu rzeczy podpisani stawiają następujący wniosek:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Poleca się Wydziałowi krajowemu, by zajął się gorliwiej sprawą emigracji zarobkowej i osadniczej, a to przez:

1) wstawianie w budżet krajowy odpowiednich kwot, w celu przeprowadzania badań na miejscu — oraz by odniósł się do Rządu z żądaniem corocznego zasiłku na cele powyższe;

2) by poczynione badania drukiem ogłosił.

We Lwowie dnia 28. września 1907.

Wnioskodawca:  
Skołyszewski.

Maiss, Szwed, Buynowski, Szponder, Szajer, Stojalowski, Kramarczyk, Szmigielski, Potoczek, Głabiński, Pastor, Stapiński, Staniszewski, Vayhinger, Maryewski, Wilezkiewicz.

W n i o s e k

posła Starzyńskiego i tow. w sprawie otwarcia szkoły realnej w Rawie ruskiej.

Wysoki Sejm uchwalić raczy:

Wzywa się e. k. Rząd, ażeby przystąpił do otwarcia szkoły realnej w Rawie ruskiej od dnia 1 września 1909.

We Lwowie, dnia 26. września 1907.

Wnioskodawca:  
Starzyński w. r.

W. Jaworski, Tomaszewski, Piniński, Rayski, Bal, Stadnicki, Czartoryski, Mazikiewicz, Białoskórski, Cielecki, Winc. Kraiński, Tad. Cieński, Dembiński, Małachowski.

W n i o s e k.

Zważywszy, że rozwój Banku krajowego i połączone z tem zwiększenie kapitału obrotowego wymaga odpowiedniego podwyższenia własnego funduszu zakładowego Banku;

że jest w interesie kraju, aby działalność Banku postępowała dalej prawidłowo, oparta o kapitał własny, zastosowany do rozmiarów czynności bankowych;

podpisani wnoszą:

Wysoki Sejm raczy uchwalić;

I. Sejm postanawia powiększyć zakładowy kapitał Banku krajowego do wysokości 15,000.000 koron i upoważnia Wydział krajowy do zaciągnięcia odpowiedniej pożyczki krajowej w obligacjach.

II. Raty amortyzacyjne tej pożyczki opłacane będą z dochodów Banku krajowego.

III. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu poczynić imieniem kraju odpowiednie kroki celem uzyskania dla tej pożyczki przywilejów, przysługujących papierom pułkarnym.

IV. Sejm uchwali odpowiednio zmiany w §§. 1, 101 i 102 statutu Banku wynikające z podwyższenia zakładowego kapitału do sumy 15,000.000 koron.

Lwów, dnia 26. września 1907.

Wnioskodawca :  
Skałkowski w. r.

Męciński, Kolischer, Kaz. Lubomirski, A. Lubomirski, Milewski, L. Cieński, Maryewski, Rayski, Tad. Cieński, Garapich, Trzecieski, Bal, Laszkowski, J. Szeptycki, Wodzicki, Laskowski, Wł. Czaykowski, Cielecki, Wład. Kraiński, Rozwadowski, Hupka, Federowicz, Czartoryski, Sękowski, W. Jaworski, Wiktor Czaykowski, Adam Jędrzejowicz, Skrzyński.

### Wniosek

Zważywszy, że w Leżajsku i okolicach Leżajska niema szkoły średniej a najbliższe szkoły realne znajdują się w Jarosławiu i Tarnowie,

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Wzywa się c. k. Rząd, ażeby w najbliższym roku szkolnym, t. j. d. 1. września 1908 r. otworzył w Leżajsku gimnazjum ewentualnie szkołę realną.

We Lwowie, d. 26. września 1907.

Wnioskodawcy:  
Żardecki w. r.

Sękowski, Bednarski, Kramarczyk, Hupka, Bobrzyński, Szwed, Szajer, Buynowski, Jabłoński, Krempla, Fruchtmann, Sala, Maryewski, Potoczek.

Sekretarz p. Lubomirski czyta:

### I n t e r p e l a a y a

do JW Pana Komisarza rządowego w sprawie nieoddania inwentarza plebańskiego proboszczowi w Żabnie.

Dobiega właśnie dziesięć lat jak ks. Antoni Chorążak został instytuowany na probostwo w Żabnie w powiecie dąbrowskim. Przez dziesięć lat czyni starania, aby mu oddano inwentarz plebański, krowy, konie itd. i dotąd starania jego nie odniosły skutku.

Gdy wskutek tej zwłoki ks. proboszcz Antoni Chorążak jest uszczuplony w swo-

ich dochodach i nie może prowadzić gospodarstwa jak należy, podpisani zapytują c. k. Rząd, co zamierza uczynić, aby ks. Chorążak wszedł w swoje prawa i otrzymał inwentarz.

Interpelant  
Ks. Wilezkiewicz.

Huza, Kramarczyk, Pastor, Maiss, Szwed, Lityński, Potoczek, Skolyszewski, Szajer, Vayhinger, Maryewski, Czarkowski-Golejewski, Klem. Dzieduszycki, Michałowski, Buynowski.

### I n t e r p e l a c y a

do c. k. Rządu p. Leo.

Wskutek powziętej przez Wysoki Sejm uchwały, wyrażającej konieczność rozszerzenia prawa wyborczego na te warstwy ludności, które jego dotychczas nie miały, zwołał c. k. Rząd Sejm krajowy na 16. bm. celem dokonania na tej sesji reformy wyborczej.

Od paru dni krążą niepokojące pogłoski, jakoby c. k. Rząd zamierzał obecną sesję sejmową zamknąć już w dniu 8 października, t. j. odliczając 3 niedziele i 2 świąteczne, po zaledwie 17 dniach obrad, i w ten sposób wprost uniemożliwić załatwienie sprawy reformy wyborczej.

Ponieważ niedojście do skutku reformy wyborczej uważaliby podpisani za rzecz pod względem narodowym, politycznym i społecznym zgubną, zapytują podpisani:

1) Jak długo trwać będzie obecna sesja sejmowa?

2) Czy c. k. Rząd zamierza pozostawić sejmowi dostateczny czas do obrad nad sprawą reformy wyborczej?

Leo.

Schätzel, Kleski, Kolischer, Głabiński, Tomaszewski, Staniszewski, Rayski, Federowicz, Małachowski, Vayhinger, Bednarski, Jabłoński, Maryewski, Maiss, Wiśniewski, Michałowski, Rutowski, Huza, Sare.



## I n t e r p e l a c y a

posła Stapińskiego i tow. do c. k. Rządu w sprawie egzekucyi prowadzonej przez c. k. Starostwo w Krośnie przeciwko mieszkańcom Krościenka wyżnego o meszne.

Ks. Telega, proboszcz rz. kat. w Krościenku wyżnem, wniósł w lipcu 1907 r. do c. k. Starostwa w Krośnie podanie tej treści:

L. 110. wietne c. k. Starostwo! Na mocy inwentarza tut. probostwa i fasyi potwierdzonej przez c. k. Namiestnictwo w r. 1905 do L. 162367 obowiązani są niektórzy parafianie z Krościenka wyżnego do świadczenia podpisanemu mesznego w robociźnie, mianowicie 36 dni ciągłych i 12 pieszych rocznie. Ponieważ wezwani przez podpisanego posłańcem odpowiedzieli, że mesznego w robociźnie nie uiszczą. przeto proszę, aby Świetne c. k. Starostwo poleciło poniżej wykazanym świadczycy meszne w robociźnie, dopóki wykupno nie nastąpi, a za niedrobione dni w ostatnich przynajmniej latach ściągnęło z wykazanych należytości, licząc dzień po cenie inwentaryalnej 84 hal.

- |                                                 |        |
|-------------------------------------------------|--------|
| 1) Jędrzej Michna za jeden dzień K.             | —84    |
| 2) Jan Kmouk za 1/2 dnia . . . . .              | „ —42  |
| 3) Szymon Kmouk za 1 dzień . . . . .            | „ —84  |
| 4) Kasper Żywiec „ 1 „ . . . . .                | „ —84  |
| 5) Jan Jaślar za 3 i 1/2 dnia . . . . .         | „ 2:94 |
| 6) Kazimierz Glazar za 4 dni . . . . .          | „ 3:36 |
| 7) Józef Glazar za 2 dni . . . . .              | „ 1:68 |
| 8) Paweł Pudła za 1 dzień . . . . .             | „ —84  |
| 9) Marek Leszek za 1 dzień . . . . .            | „ —84  |
| 10) Franciszek Szmyd za 3 1/2<br>dnia . . . . . | „ 3:36 |
| 11) Wojciech Szmyd za 3 1/2 dnia . . . . .      | „ 3:36 |
| 12) Wojciech Pelezar za 1 dzień . . . . .       | „ —84  |
| 13) Walenty Pelezar „ 1 „ . . . . .             | „ —84  |
| 14) Antoni Podkul „ 1 „ . . . . .               | „ —84  |

- |                                           |        |
|-------------------------------------------|--------|
| 15) Walenty Podkul „ 1 „ . . . . .        | „ —84  |
| 16) Franciszek Podkul „ 1 „ . . . . .     | „ —84  |
| 17) Józef Podkul „ 1 „ . . . . .          | „ —84  |
| 18) Michał Pelezar „ 1/2 dnia . . . . .   | „ —42  |
| 19) Stanisław Pelezar „ 1/2 „ . . . . .   | „ —42  |
| 20) Michał Filar „ 1/2 „ . . . . .        | „ —42  |
| 21) Józef Filar „ 1/2 „ . . . . .         | „ —42  |
| 22) Paweł Filar „ 1/2 „ . . . . .         | „ —42  |
| 23) Jan Patla „ 2 dni . . . . .           | „ —82  |
| 24) Wojciech Omachel „ 1/2 dnia . . . . . | „ —42  |
| 25) Jan Omachel „ 1 1/2 „ . . . . .       | „ 1:26 |
| 26) Marek Pelezar „ 1/2 „ . . . . .       | „ —42  |
| 27) Antoni Michna „ 1/2 „ . . . . .       | „ —42  |
| 28) Józef Kmouk „ 1/2 „ . . . . .         | „ —42  |
| 29) Jakób Kmouk „ 1/2 „ . . . . .         | „ —42  |
| 30) Jędrzej Frydrych „ 1/2 „ . . . . .    | „ —42  |
| 31) Franciszek Przybyła za 1 1/2 dnia „   | 1:26   |

Wskutek tego podania c. k. Starostwo w Krośnie bez przesłuchania wymienionych gospodarzy, wydało orzeczenie tej treści:

C. k. Starostwo w Krośnie. L. 19794.

Krosno, dnia 4. sierpnia 1907.

Zwierzchności gminnej w Krościenku wyżnem udziałem z wezwaniem, aby wykazanych dłużników upomniała stanowczo, iż obowiązani są do uiszczenia mesznego na rzecz tamtejszego ks. proboszcza i jeżeli do 3 dni nie uiszczą wykazanych zaległości, zarządzę ściągnięcie ich w drodze przymusowej, co będzie połączone z kosztami, które będą obowiązani ponieść. O wykonaniu tego polecenia doniesie mi zwierzchność gminna niezawodnie do 8 dni, gdyż po bezskutecznym upływie tego terminu wyprawię posłańca karnego na koszt wójta.

C. k. Starosta Korytowski w. r.

Dnia 12. sierpnia 1907 wydało c. k. Starostwo w Krośnie reskrypt tej treści:

C. k. Starostwo w Krośnie. L. 16973/07. Krosno, dnia 12. sierpnia 1907. Do Zwierzchności gminnej w Krościenku wyżnem.

Wielebny Urząd parafialny z 10. lipca 1907 zawiadomił mnie, że tamtejsi parafianie wzbraniają się uczynić zadość ciężarowemu na nich obowiązki odrabiania proboszczowi rocznie 36 dni ciągłych i 12 pieszych i zasłaniają się tem, jakoby ciężar ten już był wykupionym. Zwracając uwagę, że dotychczas wykupno mesznego nie nastąpiło, polecam Zwierzchności gminnej, by natychmiast wezwała obowiązanych do wykonania ciężącego na nich obowiązku i doniosła mi o wyniku do dni 30. Po upływie tego terminu wdrożę przeciw opornym środki egzekucyjne.

C. k. Starosta Korytowski.

Ud-rza w tych reskryptach najpierw ta okoliczność, że pismo Starostwa z 4 sierpnia zaopatrzone L. 19794, a reskrypt z 12. sierpnia nosi liczbę 16973.

To także godne uwagi, że dnia 4. sierpnia nakazało c. k. Starostwo zapłatę pretensyi do 3 dni, a do 8 dni zagroziło Zwierzchności gminnej posłańcem karnym, zaś w piśmie c. k. Starostwa z 12. sierpnia aż po 30 dniach mają nastąpić kroki egzekucyjne. Charakteryzuje to porządek czynności w c. k. Starostwie krośnieńskim.

Poza tem, tak pretensye ks. proboszcza Telegi jak i egzekucya tej pretensyi przez c. k. Starostwo nie ma podstawy prawnej. Służebności niezapisane w księgach hipotecznych, są conajmniej sporne, a tem samem do egzekwowania się nie nadają. Tem więcej zaś pretensye ks. Telegi nie nadają się do egzekucyjnego ściągania, że wykreślenie owych pretensyi probostwa w Krościenku wyżnem nastąpiło na mocy wyroku sądowego w r. 1903, a ks. Telega o tem był zawiadomiony i nie protestował przeciw wykreśleniu we właściwym czasie, a gospodarze wymienieni w orzeczeniu Starostwa na wstępie tu podanem od nowego roku 1903 faktycznie mesznego ani

nie odrabiali, ani nie płacili, ani też do tego wzywani nie byli.

Ta pochopność c. k. Starostwa w Krośnie do egzekwowania 31 gospodarzy na rzecz probostwa wskazuje, że c. k. Starostwo w Krośnie nawet urojone pretensye popiera, skoro jest sprawa przeciw chłopom.

A przecie chłopi w pierwszym rzędzie na opiekę c. k. Rządu liczyć powinni.

Z innych gmin, tak w powiecie krośnieńskim jak kolbuszowskim i innych, dochodzą nas wieści, że i tam proboszczowie z podobnemi pretensyami o świadczenie niezapisanych w księgach hipotecznych służebności i świadczeń występują.

Zapytujemy tedy c. k. Rząd:

1) Czy zechce pohamować c. k. Starostę Korytowskiego w Krośnie w gorliwości egzekwowania czy grożenia egzekucyami politycznej władzy dla zaspakajania urojonych pretensyi proboszcza ks. Telegi w Krościenku wyżnem?

2) Czy zechce c. k. Rząd wdrożyć stosowne kroki, aby ludność uwolnić od ciężaru mesznego itp. pretensyi ze strony probostw.

Lwów, dnia 20. września 1907.

Interpelant  
Jan Stapiński.

Bojko, Krempa, Oleśnicki, F. Włodek, Szmi-gielski, Korol, Hanczakowski, Kuryłowicz, Efficowicz, Huryk, Staruch, Mogilnicki, Barabas, Skolyszewski.

#### I n t e r p e l a c y a

posła Stapińskiego i tow. do c. k. Rządu w sprawie bezpieczeństwa publicznego w Rudkach.

Jak świadczy protokół stenograficzny 20-go posiedzenia Rady państwa z dnia 24. lipca 1907 liczba 703 (1), wniesioną została do Ministerstwa sprawiedliwości, spraw wewnętrznych i obrony krajowej interpelacya tej treści:



„że z powodu wyborów w maju b. r. przeprowadzonych popełniono na osobie, mieniu i urządzie c. k. notaryusza w Rudkach, Józefa Krasowskiego, różne gwałty zbrodnicze jedynie z tego powodu, że tenże notaryusz chciał oddać swój głos wyborczy na kandydata ludowego i nie popierał czynnie kandydatury przez Radę narodową postawionej i oficjalnie forsowanej, a zatem za przekonanie polityczne, jeszcze nawet żadnym czynem nie objawione“.

Wskutek powyższej interpelacji zarządzane zostały jakieś dochodzenia, lecz jak doświadczenie poucza i gazety głoszą, odnośne dochodzenia, przez samych obwiniionych we własnych nieczystych sprawach prowadzone, nie mogą wypaść ku sprawiedliwemu załatwieniu rażącej krzywdy poszkodowanych — zwłaszcza, że szowinizm w zaślepieniu politycznym doszedł już do najwyższego szczytu, a przysłowie o kuku stało się zasadą naprawiania prawie każdej krzywdy. Tak się też ma sprawa z krzywdą przez notaryusza Krasowskiego doznana. Skarżył się on telegraficznie przed Ministerstwami, ustnie i pisemnie przed Eksceleucją Namiestnikiem, aż nareszcie w dniu 2. czerwca b. r. otrzymał z Namiestnictwa rezolucję, że wszystkie jego zażalenia odstąpione zostały c. k. Starostwu w Rudkach do załatwienia we własnym zakresie działania.

Lecz o dziwo! W tym samym dniu odpowiedział starosta rudecki p. Pokiński w sposób nader oburzliwy Krasowskiemu, „że go nie zna“, a w dalszem załatwieniu już w miesiąc po wyborach w nocy z 14-go na 15-go czerwca b. r. wybito okna w sypialnym pokoju Krasowskiego, przerażono go i jego żonę do tego stopnia, że wobec pogróżek i takich gwałtów zmuszony został opuścić swoją posiadłość i przebywać poza Rudkami, a obecnie już od 5 miesięcy pozbawionym jest wszelkiego zarobkowania na swoje dzienne utrzymanie i opłacanie podatków. A w dodatku doznane przykrości podziały na jego i na jego żony zdrowie tak ujemnie, iż oboje poddać się

musieli długotrwałej a kosztownej kuracji, której skutki są bardzo problematyczne. Władza bezpieczeństwa w Radkach postąpiła z notaryuszem Krasowskim w następujący sposób:

1) Na jego doniesienie w dniu 13. maja b. r. po godzinie 8. wieczorem, że mu (Krasowskiemu) okna wybito i lampę stłuczono odpowiedział p. Starosta, „że to do niego nie należy i że Krasowski jako jurysta wie, jak się bronić“, a komendant posterunku żandarmeryi, przybywszy na miejsce czyuu, oświadczył Krasowskiemu: „że już w południe tego dnia wiedział, że wieczorem chcą urządzić Krasowskiemu bicie okien i że on nawet mógłby sprawcę wykryć i zaraz aresztować, lecz nie uczynił tego, ponieważ aresztowanego zaraz wypuszczają, a on (żandarm) tylko się skompromituje“.

Bardzo dziwnym, a dla Krasowskiego zatrważającym był fakt, „że dwukrotnie tak w dniu 13. maja, jako też na dniu 14. czerwca b. r. komendant żandarmeryi zapewnił i uspokoił Krasowskiego, iż przez całą noc żandarmi koło domu Krasowskiego pilnować będą i on sam (postenführer) w nocy kontrolować będzie, a tymczasem w obu razach nie tylko, iż żandarmerya domu Krasowskiego nie pilnowała, lecz po wybijeniu okien nie była nawet w Rudkach obecną, a komendant jej nawet nie dał znać Krasowskiemu, iż danego mu przyrzeczenia dotrzymać nie może i nie przestrzegł Krasowskiego o tem, aby tenże prywatną straż sobie postawił, lecz formalnie wywiódł Krasowskiego w pole i w błąd wprowadził, albowiem Krasowski byłby bądź sam czuwał i użył własnej obrony, bądź też byłby się strażą prywatną otoczył i do takich gwałtów nie byłoby przyszło, a sprawców możnaby było na gorącym uczynku przychwyć.

2) Jeszcze w dniu 29. kwietnia b. r. doniósł Krasowski Starostwu w Rudkach, że otrzymał groźny anonim, a następnie wniósł prośbę o paszport na rewolwer dla własnej obrony i nawet załączył stempel



za 2 korony do paszportu potrzebaj, pomimo urgensów nie otrzymał Krasowski do dnia dzisiejszego żadnej na to rezolucyi, ani nawet zwrotu marki stemplovej.

3) We wrześniu 1906 Krasowski, przejęty dobroczynną myślą wspierania pilnych, a ubogich studentów, zajął się założeniem kółka pomocy naukowej w Rudkach, do którego przystąpili wszyscy urzędnicy polityczni w Rudkach z miesięczną wkładką po jednej koronie -- i na tej podstawie umieścił Krasowski dwóch studentów z Ruddek, jednego w piątej klasie gimnazyalnej w Kołomyi, a drugiego w szkole przemysłowej we Lwowie. Tylko przez dwa miesiące panowie urzędnicy polityczni uiszczali deklarowane wkładki, a potem płacić zaprzestali, pozostawiając biednych studentów bez pomocy.

Krasowski, ratując honor członków tego kółka, ntrzymywał owych dwóch studentów z własnej kieszeni i wyłożył na ten cel przeszło 400 koron w tem przekonaniu, że przecież panowie urzędnicy wydatek ten choć w części mu zwrócą i swoje wkładki popłacą. Lecz gdy w czerwcu b. r. Krasowski zażądał zapłacenia zaległych wkładek, otrzymał od starosty p. Pokińskiego, sekretarza Namiestnictwa p. Kulczyckiego i inspektora szkolnego ks. Dutkiewicza odmowną odpowiedź pisemną, a za ich przykładem i porozumieniem postąpili także odmownie inni urzędnicy i nawet kilku obywateli rudeckich, tak, iż Krasowski za ratowanie i wykupienie ich honoru zapłacił paręset koron z własnej kieszeni.

Ale co najciekawsze!

Oto zaraz po upomnieniu się o zaległe wkładki na oznaczony cel naukowy, otrzymał Krasowski od Starostwa w Rudkach do liczby 953/07 wezwanie na dzień 7-go czerwca b. r. celem usprawiedliwienia się za zbieranie składek bez zezwolenia władzy. Nie poszedł Krasowski na ten termin, lecz wniósł przeciw temu wezwaniu zażalenie z wyjaśnieniem sprawy i z wnio-

skiem, aby w tej sprawie, w której wszyscy urzędnicy polityczni są interesowani, c. k. Namiestnictwo dochodzenie przeprowadziło i orzekło, czy w danym wypadku naruszenie przepisów o zbieraniu składek bez zezwolenia władzy nastąpiło, lub nie, bo to kółko pomocy naukowej zostało całkiem prywatnie przez podpisanych na deklaracji członków założone i żadnej zebrany ani po domach ani po ulicach nie uprawiano.

Także na to zażalenie nie otrzymał Krasowski żadnej dotychczas odpowiedzi, a pospiech cytowania Krasowskiego do odpowiedzi w pomienionej sprawie na dzień 7. czerwca b. r. stoi w rażącej sprzeczności z niezałatwioną dotychczas (już przeszło 5 miesięcy) jego prośbą o paszport na rewolwer wobec gwałtownych napadów Krasowskiemu dla własnej obrony tak pilnie potrzebny, a prócz tego treść listu z pogroźkami na dniu 12. czerwca b. r. Krasowskiemu przesłanego i w jego rękę się znajdującego, jakoteż dalszy w nocy z 14. na 15. czerwca b. r. zadany gwałt przez wybite okien w jego sypialnym pokoju i niedotrzymanie danego przyrzeczenia przez żandarmeryę, że owej nocy pilnować będzie, jako też dalsza okoliczność, że bezpośredni sąsiad Krasowskiego, szkolny inspektor, całkiem napastliwie zaskarżył Krasowskiego o obrazę honoru i na dzień 15. czerwca b. r. do liczby 514/07 termin sądowy w tej sprawie był wyznaczony, przy którym tenże inspektor bardzo zacięciem dowód winy postawić usiłował i w sposób zajadliwy ukarzenia Krasowskiego żądał, a owej nocy krytycznej z kasyna po północy powrócił i wkrótce okna Krasowskiemu wybito, takimi kamieniami, które pochodziły z kupy, leżącej tuż obok budynku kasynowego, tudzież okoliczność, iż gospodyni tegoż inspektora, nazywająca się Weronika Mroczko, kitkakrotnie napadała Krasowskiego w sposób złośliwy i obraźliwy, owej nocy krytycznej także jeszcze czuwała, bo każdą razą oczekuje na swego pana i księdza z kasyna do późnej godziny, a zaraz na drugi dzień po owym gwałcie

wskazywała sprawcę tego czynu, na osobę jakiegoś podróźnego, całkiem obcego, który dzień przedtem w tym domu o jałmużnę prosił i został odpowiednio wsparty, jak również opinia właściciela domu, pana Tursy i innych, którzy miejsce czynu oglądali, iż sprawcę tego gwałtu w najbliższem otoczeniu szukać należy, daje niezbite poszlaki, iż w tej sprawie umaczały ręce z tego obozu, który dla popierania kandydatury upadłej był się zorganizował i z jak największą gorączką ją popierał.

Wobec tego powrót notaryusza Krasowskiego do Rudek i dalsze jego urzędowanie tamże jest wręcz niemożliwem, a jego władza przełożona, Izba notaryalna w Przemyślu, tak samo się oświadczyła i substytuta z urzędu ustanowiła, przez co notaryusz Krasowski całkiem niezasłużenie swej posady i kawalka cbleba pozbawionym został.

Zapytujemy e. k. Rząd, czy i kiedy nareszcie zaradzi temu anormalnemu stanowi rzeczy w Rudkach, dlaczego e. k. Starostwo w Rudkach zwleka z udzieleniem p. Krasowskiemu karty na broń, kiedy zapewni p. Krasowskiemu bezpieczeństwo dla jego życia i mienia, aby mógł w Rudkach pełnić obowiązki swego urzędu?

Interpelant:  
Jan Stapiński.

Bojko, Krempa, F. Włodek, Oleśnicki, Kuryłowicz, Szmigielski, Barabasz, Huryk, Staruch, Skołyszewski, Mogilnicki, Szponder, Effinowicz, Hanczakowski, Korol.

### I n t e r p e l a c y a

do Jego Ekscelencyi p. Namiestnika z powodu wywłaszczenia z gruntów ubogich mieszkańców gminy Miękinia i Krzeszowice dla wzbogacenia prywatnego spekulanta.

Na granicy gmin Czerna i Miękinia istnieje od lat dawnych kamieniołom, będący obecnie własnością niejakiego Hermana Kulki.

Kamieniołom ten ma znakomite połączenie ze stacją kolejową w Krzeszowicach zapomocą doskonałego gościńca, po którym wozy naładowane kamieniami zjeżdżają na dół. Przy dostawie na kolej kamieni mieli uczciwy zarobek okoliczni właściciele zaprzęgów, przy dobrze bowiem utrzymanej drodze mogli przewieźć kamień 4 razy na dzień.

Przed kilku laty jednak obrał sobie p. Kulka, że powiększy swoje dochody w dwójnasób, jeżeli zbuduje nadpowietrzną kolejkę linewkową z kamieniołomu do stacji w Krzeszowicach, bo i przewóz wypadnie mu taniej i dawni furmani, pozbawieni zarobku, przyjdą do kamieniołomów na zwykłego robotnika, a wtedy przy większej podaży rąk do pracy płace robotników w kamieniołomach się zmienią.

C. k. Namiestnictwo zezwoliło na podjęcie prac przedwstępnych dla wytyczenia trasy, gdy jednak trasa ta wytyczoną została także przez parcele Jego Ekscelencyi p. Namiestnika Potockiego, a Pan Namiestnik oświadczył, że przez swój grunt żadnej kolejki nie puści, myśl o tej kolejce została na razie zaniechana.

P. Kulka nie zasypiał jednak sprawy, bo oto w bieżącym roku przedstawił on projekt nowej trasy omijającej grunta Jego Ekscelencyi Namiestnika i oto Wysokie e. k. Namiestnictwo od razu na wywłaszczenie dotyczących włościan w Miękinie i Krzeszowicach zezwoliło.

Projekt ów, omijający dobra Jego Ekscelencyi Pana Namiestnika, jest po prostu straszem szyderstwem z najprostszej sprawiedliwości, trasa bowiem we wsi Miękinie idzie przez środek 36-cin zabudowań gospodarskich, tak, że po jednej stronie trasy zostanie dom, a po drugiej stodoły i stajnie. W dalszym ciągu trasa ta przecina grunta włościańskie nie z boku lub na końcu, lecz wprost, w poprzek, przez środek, tak, że ubodzy właściciele tych gruntów, mający co najwyżej 1 do



2 morgów gruntu, będą odrazu połowy pozabawieni.

Niepodobna uwierzyć, by znalazła się władza, która, uznawszy niemożność przeprowadzenia kolejki przez ogromne puste obszary, należące do Jego Ekscelencyi Pana Namiestnika, kolejkę tę pozwałała puszczać ponad głowami mieszkańców Miękiny i Krzeszowice.

Zapytujemy tedy Jego Ekscelencyę Pana Namiestnika:

1) czy mu wiadomy ten niesłychany wypadek, iż prywatnemu spekulantowi dla zwiększenia jego dochodów zezwolono budować kolejkę linewkową, ze szkodą okolicznych mieszkańców, mających zarobek przy przewozie kamienia na stację kolejową w Krzeszowicach?

2) czy zgadza się to z poczuciem najprostszej sprawiedliwości, że zabroniono prowadzić tę kolejkę po gruntach pustych Jego Ekscelencyi Pana Namiestnika, a dozwolono budować ją między zabudowaniami gospodarskimi ubogich włościan wsi Miękinia i Krzeszowice; przyczem włościanom zabrane być mają także ostatnie zagony pola, którego oni jako podstawę swego utrzymania i życia za żadne pieniądze sprzedać nie chcą;

3) czy Jego Ekscelencya Pan Namiestnik nie zechciałby podwładnym sobie organom nakazać, aby niezwłocznie zaniechały wywłaszczania ubogich włościan z ziemi na korzyść dla prywatnych celów pojedynczej osoby i to wbrew wszelkim prawom ludzkim i boskim?

4) czy jego Ekscelencya Pan Namiestnik nie dałby zaraz odpowiedzi celem uspokojenia w największej rozpacz żyjących 36-ciu mieszkańców Miękiny, a przeszło 100 mieszkańców Krzeszowice?

Interpelant  
Jan Stapiński.

Skołyszewski, Mogilnicki, Effenowicz, Hanczakowski, Bojko, Krempa, F. Włodek,

Oleśnicki, Korol, Kuryłowicz, Szmi gielski Barabasz, Huryk, Staruch.

### I n t e r p e l a c y a

posła Stapińskiego i tow. do c. k. Rządu w sprawie konkurencyi kościelnej o budowę rz. kat. kościoła w Jedliczu.

Oburzeniem i goryczą napelnialo kilkutyścianą ludność parafii Jedlicze, że c. k. Rząd tak opieszale traktuje sprawę ustalenia konkurencyi na budowę kościoła rzymsk. kat. w Jedliczu. Od kilku lat już ludność daremnie czeka na załatwienie tej sprawy bardzo donioslej. Ustala się przekonanie, że dopiero wówczas nastąpi materialne załatwienie tej konkurencyi kościelnej, gdy na to pozwolą właściciele kopalni nafty, t. j. gdy po wyczerpaniu źródeł naftowych zwiną przedsiębiorstwo i nie nie zapłacą na konkurencyę kościelną.

Zapytujemy tedy c. k. Rząd, jak stoi sprawa konkurencyi kościelnej w Jedliczu i czy jest nadzieja, aby została w ciągu roku ostatecznie załatwioną.

Interpelant  
Jan Stapiński.

Bojko, F. Włodek, Oleśnicki, Kuryłowicz, Szmi gielski, Barabasz, Huryk, Staruch, Skołyszewski, Mogilnicki, Szponder, Korol, Hanczakowski, Effenowicz, Krempa.

### I n t e r p e l a c y a

posła Jana Stapińskiego i tow. do c. k. Rządu w sprawie utworzenia składnicy pocztowej w Pisarzowej, powiat Limanowa.

Ruch pocztowy w gminie Pisarzowej jest bardzo ożywiony, zwłaszcza, że niemal z każdego domu przynajmniej jedna osoba pozostaje bądź za granicą, bądź w innej części kraju na zarobku.

Z tego też powodu powyższa gmina wraz z zarządem miejscowej szkoły i urzędem parafialnym wniosła prośbę o utworzenie składnicy pocztowej, na co otrzymała odpowiedź, że c. k. Dyrekcyja poczt

jest skłonną do utworzenia potrzebnej składowicy pocztowej w tejże gminie.

Na powtórnie wniesioną prośbę w tej samej sprawie z powodu przewleknięcia jej c. k. Dyrekcya poczt odpowiedziała odmownie.

Wobec wzmagającego się ruchu powyższa gmina wniosła jeszcze raz podanie, na które otrzymała w odpowiedzi wskazówki, by w tej sprawie połączyła się z gminą Męcina, co jednak jest stanowczo niemożliwym z tego powodu, że gmina Pisarzowa jest od Męciny w znacznej odległości, zaś od dwu innych gmin oddzielają ją uciążliwe w komunikacji góry.

Przedstawiając ten stan rzeczy, zapytują podpisani c. k. Rząd, czy zechce wydać odnośnym czynnikom zlecenie, by sprawę tę pomyślnie załatwiły.

Interpelant  
Jan Stapiński.

Bojko, Krempa, F. Włodek, Oleśnicki, Kuryłowicz, Szmigielski, Barabasz, Staruch, Huryk, Skołyszewski, Mogilnicki, Szponder, Effinowicz, Hanczakowski, Korol.

#### I n t e r p e l a c y a

posła Stapińskiego i tow. do c. k. Rządu.

W kopalniach nafty w Równem i Wietrznie, pow. Krosno, w „niemieckim towarzystwie górniczem“ prowadzona jest praca w taki sposób, i żmnośćwo robotników podlega okaleczeniu. W lutym b. r. został zabity jeden robotnik w szybie owego towarzystwa.

Wbrew przepisom ustawy górniczej utrzymuje owo towarzystwo 12 godzinny czas pracy od 6. rano do 6. wieczór i od 6. wieczór do 6. rano. Poszkodowani robotnicy wnieśli zażalenie do Urzędu górniczego w Jaśle, ale ani odpowiedzi, ani zarządzenia żadnego się nie doczekali.

Zapytujemy tedy c. k. Rząd, kiedy zechce wglądać w tę sprawę i zapobiedz

niebezpiecznemu dla życia i zdrowia stanowi rzeczy.

Lwów, 26. września 1907.

Interpelant  
Jan Stapiński.

Hanczakowski, Effinowicz, Barabasz, Huryk, Staruch, Szmigielski, Kuryłowicz, Szponder, Krempa, Włodek, Korol, Oleśnicki, Bojko, Skołyszewski, Mogilnicki.

#### I n t e r p e l a c y a

posła Stapińskiego i tow. do c. k. Rządu.

Piotr Jeleń, gospodarz z Wysokiej pow. Strzyżów, donosi, że gdy poszedł do c. k. Starosty w Strzyżowie w imieniu własnym i innych gospodarzy dotkniętych klęską nieurodzaju prosić o zapomogę, otrzymał taką odpowiedź:

„Dla powiatu strzyżowskiego niema żadnych zapomóg“ — i dał do zrozumienia przytem, że gdyby nie byli głosowali na Stapińskiego i Haruka przy wyborach do Rady państwa, toby zapomoga była.

Zapytujemy c. k. Rząd:

1) Czy rzeczywiście powiat strzyżowski nie partycypuje w zapomogach, które z funduszków państwowych, przyzwolonych przez Radę państwa, mają być udzielone ludności dotkniętej klęską nieurodzaju w całym państwie, a więc i w powiecie strzyżowskim?

2) Czy zechce c. k. Rząd zabronić staroście takiej agitacji?

Lwów, dnia 26. września 1907.

Interpelant  
Jan Stapiński.

Bojko, Krempa, Włodek, Oleśnicki, Kuryłowicz, Szmigielski, Barabasz, Huryk, Staruch, Skołyszewski, Mogilnicki, Korol, Szponder, Hanczakowski, Effinowicz.

#### I n t e r p e l a c y a

posła Jana Stapińskiego i tow. do c. k. Rządu w sprawie bezprawia popełnionego



przez obszar dworski w Zakopanem na mieszkaniach gm. Ciche pow. Nowy Targ.

Obszar dworski w Zakopanem jest właścicielem hali Upłaz. Dekretem serwitutowym z r. 1874 zostało przyznane gminie Ciche prawo służebności na parceli lasowej lk. 2223 o 67 morgach obszaru, czyli prawo poboru paszy i drzewa na opał. Prawa te wykonywała gmina 'spokojnie aż do r. 1906, w którym obszar dworski w Zakopanem zaczął zabraniać pobierania drzewa, a za pobrane zaskarżył do Sądu obwodowego. Kiedy Sąd uwolnił oskarżonych, wówczas zaczął obszar dworski wycinać grubsze drzewo, zaś cienkie gałęzie palił na miejscu. Gmina Ciche sprzeciwiła się temu, wskutek czego obszar dworski sprowadził komisję ze Starostwa, która orzeczeniem swem nakazała zapłacić odszkodowanie za pobrane drzewo, nadto na każde z osobna nałożyła po 20 kor. grzywny.

Jest to jeden z wielu wypadków gwałtownego wywłaszczania ludności wiejskiej z praw użytkowania skutkiem braku opieki ze strony władz, które zaniedbują obowiązek czuwania nad mieniem ludu.

Zapytujemy c. k. Rząd, czy choć w tym wypadku zechce przyjść z pomocą mieszkańcom gminy Ciche w celu utrzymania ich przy dobrem ich prawie użytkowania hali Upłaz.

Interpelant  
Jan Stapiński.

ojko, Krempa, F. Włodek, Oleśnicki, Kuryłowicz, Szmigielski, Barabasz, Staruch, Huryk, Mogilnicki, Szponder, Hanczakowski, Korol, Effinowicz.

### I n t e r p e l a c y a

posła Stapińskiego i tow. do c. k. Rządu w sprawie wyboru komitetu kościelnego w Łączkach kucharskich p. Ropczyce.

Dnia 19. czerwca 1907 ukonstytuował się po wieloletnich sporach i walkach komitet kościelny w Łączkach kucharskich.

Starostwo w Ropczycach zwleka dotychczas z zatwierdzeniem wyborów, wobec tego komitet kościelny nie może rozpocząć działalności, choć zarówno kościół, jak i budynki plebańskie wymagają reperacji, a zwłoka w zarządzeniach może spowodować znaczne szkody materialne.

Zapytujemy c. k. Rząd, dlaczego zwleka dotychczas z potwierdzeniem wyboru i wprowadzeniem w urządowanie komitetu kościelnego w Łączkach kucharskich.

Lwów, 19. września 1907.

Interpelant  
Jan Stapiński.

Effinowicz, Szponder, Mogilnicki, Skolyszewski, Korol, Szmigielski, Huryk, Oleśnicki, Hanczakowski, Kuryłowicz, Krempa, F. Włodek, Staruch, Barabasz, Bojko.

Sekretarz poseł Urbański czyta:

I n t e r p e l a c y a  
do c. k. Rządu posła Jana Stapińskiego i tow. w sprawie konkurencji szkolnej gminy Kalembiny, pow. Strzyżów.

Gmina Kalembina, pow. Strzyżów, wybudowała w r. 1903 jednoklasową szkołę murowaną kosztem własnym przy pomocy zaciągniętej pożyczki.

Na wydatki tej szkoły ułożyła Rada gminna preliminarz w kwocie 332 kor. rocznie. Wedle ustawy szkolnej gmina obowiązana jestłożyć na szkołę tylko 10% od swych podatków bezpośrednich, która to kwota wynosi w Kalembinie przeciętnie 83 koron rocznie, resztę zaś ma dawać corocznie fundusz szkolny krajowy.

C. k. Rada szkolna krajowa w orzeczeniu swem skreśliła niektóre pozycje do łącznej sumy 260 koron z uadmienieniem, że wydane orzeczenie ma obowiązywać od 1/IX. 1903, to jest od czasu, kiedy nowo wybudowany budynek szkolny stał się własnością funduszu szkolnego.

Ponieważ rok 1902/3, w którym szkoła została zorganizowana i nauka odbywała

się w budynku przez gminę wynajętym i odpowiednio do wymogów szkoły przerebionym, w orzeczeniu c. k. Rady szkolnej krajowej pominięto zupełnie, przez co gmina Kalembina została narażoną na ponoszenie wszystkich kosztów wynajmu i utrzymania tej szkoły, przeto powyż wymieniona gmina zmuszona była wnieść rekurs przeciw temu orzeczeniu do c. k. Ministerstwa Wyznań i oświaty, które zniósło orzeczenie c. k. Rady szkolnej krajowej z tem nadmienieniem, że w myśl art. 7. odnośnej ustawy fundusz szkolny krajowy obowiązany jest przyczyniać się nawet wtedy, jeżeli szkoła mieści się w budynku wynajętym.

Równocześnie c. k. Rada szkolna krajowa podwyższyła ogólną sumę ryczałtową do 352 kor. rocznie.

Mając ułożony preliminarz za pierwszy rok 1902/3 i podwyższony przez c. k. Radę szkolną krajową za następne lata w rocznej kwocie 352 koron, wniosła Rada szkolna miejscowa wspólnie z Radą gminną do c. k. Rady szkolnej krajowej prośbę o wyasygnowanie przypadających kwot z funduszu szkolnego na utrzymanie tutejszej szkoły, motywując swą prośbę zaciągniętymi długami, gdyż przez 5 lat powyż interesowana gmina i miejscowa Rada szkolna nie otrzymywały żadnego dodatku. Dopiero po dwukrotnej prośbie przesłała c. k. Rada szkolna krajowa asygnatę za lata: 1903, 1904 i 1905 na łączną sumę 579 kor. 59 h., robiąc obliczenia wedle dawniejszego preliminarza, wtedy już wygasłego, a nie od 352, który wedle orzeczenia c. k. Rady szkolnej krajowej obowiązuje od 1/IX. 1903, nadto mimo orzeczenia c. k. Ministerstwa Wyznań i oświaty, uznającego — jak powyż przytoczono — za słuszne domaganie się dodatku za rok 1902/3 znowu mileżkiem dodatek ten pominięła.

Wskutek tego między uzasadnioną pretensją gminy Kalembiny a asygnatą c. k. Rady szkolnej krajowej zachodzi różnica w łącznej sumie 845 kor. 57 hal.

To przedstawivszy, zapytują podpisani, kiedy c. k. Rada szkolna krajowa wyrówna gminie Kalembinie należną jej sumę 845 kor. 57 hal. i czy nastąpi to w czasie możliwie jak najkrótszym.

Lwów, 26. września 1907.

Jan Stapiński w. r.

Skolyszewski, Effinowicz, Szponder, Korol, Staruch, Barabasz, Huryk, Hanczakowski, Bojko, Krempa, F. Włodek, Szmigielski, Kuryłowicz, Oleśnicki, Mogilnicki.

### I n t e r p e l a c y a

posta Stapińskiego i tow. do Wydziału krajowego w sprawie dostawy soli kuchennej w okręgu dynowskim.

Dnia 20. bm. brakło w Dynowskim soli kuchennej. Gospodarze z Siedlisk, Dąbrówki, Nozdrza przez posłańców musieli poszukiwać soli aż w brzozowskim i rzeszowskim okręgu, płacili za topkę soli po 15—20 ct.

Taki stan rzeczy powtarza się w okręgu dynowskim bardzo często. Dostawca soli, Frenkel w Dynowie, mało kiedy ma sól na składzie. Transport soli, kiedy nadejdzie, rozdziela najpierw między sklepikarzy drugorzędnych w Dynowie, na składzie u siebie nie zatrzymując. U sklepikarzy owych cena soli nigdy się nie zniża do ceny normalnej — wynosi ona najmniej 26 hal. za topkę.

Z braku soli kuchennej zmuszoną była ludność w czasie ubiegłej zimy używać soli dla bydła przeznaczonej.

Zapytujemy Wydział krajowy, czy mu o tym stanie rzeczy wiadomo, dlaczego zle mu nie zapobiegnie, czy zechce raz wreszcie usunąć Frenkla w Dynowie od dostawy soli.

Lwów, dnia 26. września 1907.

Jan Stapiński.

Barabasz, Huryk, Staruch, Mogilnicki, Bojko, Krempa, Włodek, Oleśnicki, Szmigielski,



Kuryłowicz, Hanczakowski, Skołyszewski,  
Korol, Effinowicz, Szponder.

### I n t e r p e l a c y a

do Pana Komisarza rządowego.

Wyrokiem Trybunału administracyjnego z dnia 16. maja br. l. 4561 zostało zniesione orzeczenie c. k. Namiestnictwa z dnia 15. października 1906 l. 130369, odrzucające ostateczny rekurs mieszkańców gminy Szczerowa przeciw uzupełniającym wyborom gminnym, przeprowadzonym dnia 3. lipca 1906, a tem samem został wybór 6-ciu członków Rady gminnej, na tym dniu dokonany, uznany za nieważny.

Po wydaniu naprowadzonego orzeczenia c. k. Namiestnictwa z dnia 15. października 1906 r. zostały w Szczerowej przeprowadzone wybory zwierzchności gminnej, przy których obecnie urzędujący wójt, na 30 radnych w komplecie zebranych otrzymał 21 głosów.

Między oddającymi na niego głosy było i owych 6-ciu radnych, których wybór został unieważniony, oddano zatem za obecnie urzędującym wójtem 15 głosów ważnych, zatem nie otrzymał on wymaganej ustawą większości z pomiędzy prawnie głosujących.

Według obowiązujących przepisów gdyby nawet tylko wybór jednego z członków Rady został unieważniony, to poprzednia zwierzchność powinna przeprowadzić uzupełnienie unieważnionego wyboru, a w tym wypadku szło o 6-ciu radnych.

W powiecie brzeskim przepisy takie nie istnieją. Mimo wydanego jeszcze w maju br. wyroku Trybunału admin. wójt w Szczerowej urzęduje sobie dalej, a tylko z częstych konferencyi, jakie w ostatnich czasach urządza z p. starostą Trzaskowskim, widać, że aczkolwiek obaj czują bezprawność, przewłóczą z każdym dniem ostateczne uporządkowanie tej sprawy. Tymczasem z każdym dniem rośnie niezadowo-

lenie w gminie, gdyż wójt władzę, jaką (aczkolwiek nieprawnie) chwilowo dzierży, wykorzystuje w ten sposób, by dokuczyć niemilym sobie przeciwnikom.

Wobec tego podpisani zapytują JWP. Komisarza rządowego:

1. Czy wiadomą mu jest sprawa wyżej przytoczona?

2. Czy gotów jest zarządzić, co należy, by w jak najkrótszym czasie ostatecznie uregulować sprawę wyborów gminnych w Szczerowej?

3. Czy postępowanie c. k. starosty Trzaskowskiego uważa za zgodne z życzeniami rządu?

Interpelant  
Bojko w. r.

Barabasz, Szwed, Huryk, Mazikiewicz, Staruch, F. Włodek, Effinowicz, Krempa, Stapiński, Mogilnicki, Oleśnicki, Szponder, Kuryłowicz, Szmigielski, Hanczakowski, Korol, Skołyszewski.

### I n t e r p e l a c y a

do Wysokiego c. k. Rządu.

Od szeregu lat gminy wiejskie upominają się i żądają wynagrodzenia za poruczony zakres działania. Poruczony zakres działania pomnaża się z każdym rokiem i to pod odpowiedzialnością naczelnika gminy, a z powodu poruczonego zakresu działania powiększają się wydatki gminne, które z każdym rokiem obciążają dodatkami budżeta gminne.

Naczelnicy gmin nie mogą już podać nawałowi pracy w poruczonym zakresie działania (a przeważnie w sprawach wojskowych), a pisarze gminni żądają coraz większych płac od gmin z powodu obciążenia pracą w poruczonym zakresie działania, ponadto gminy za druki formularzy są zmuszone za drogo opłacać. Naczelnicy gmin pod rygorem terminu rządowego obciążeni pracą w poruczonym zakresie dzia-

łania i narażają się na zawieszenie w urzędowaniu.

Posłowie ludowi od szeregu lat przedkładają wnioski i interpelacje do Rządu, aby Rząd wynagradzał gminom za poruczony zakres działania, lecz Rząd na te żądania posłów i gmin wiejskich jest głuchym i nie ma czucia w tych ciężarach, jakie gminy ponoszą z powodu poruczonego zakresu działania i nie myśli znieść tej poddańczej pańszczyzny rządowej, która w państwie konstytucyjnym nie powinna być cierpianą. Żądania posłów i gmin wiejskich są legalne, a postępek rządu jest nielegalny, bo krzywdzący w gminach ludność wiejską.

Dlatego podpisani zapytują Wysoki c. k. Rząd:

1) Czy Wysoki Rząd nie uważałby za słuszne i sprawiedliwe wydawać druki formularzy bezpłatnie na wypełnianie poruczonego zakresu działania?

2) Czy Wysoki Rząd jest skłonny przyjąć z pomocą gminom w ponoszeniu kosztów za poruczony zakres działania w sposób legalny, czy zamysła wyczekać, aż masowo gminy wypowiedzą posłuszeństwo tej manipulacji w poruczonym zakresie działania, lub czy Wysoki Rząd nie uważałby za stosowne ustanowić po gminach płatnych delegatów do prowadzenia spraw poruczonego zakresu działania?

Lwów, dnia 26. września 1907.

Interpelant  
St. Potoczek w. r.

Szwed, Kramarczyk, Wilczkiewicz, Oleśnicki, Szajer, Pastor, Szponder, Skołyeczewski, Stapiński, Bojko, Korol, Krempa, Barabasz, Huryk, Staruch, J. Jaworski, Bohaczewski.

#### I n t e r p e l a c y a

posła Stapińskiego i tow. do Wydziału krajowego w sprawie skierowania polskiej emigracji zarobkowej do Francji.

Szykany a nawet nieludzkie prześladowania, na jakie narażeni bywają robotnicy polscy z Galicyi w cesarstwie niemieckiem, nakazują nam rozejrzeć się za innem polem zrobku dla tych dziesiątek tysięcy polskich robotników sezonowych, którzy dotychczas w obrębie cesarstwa niemieckiego zarabkowali.

Miejscem takim mogłaby być Francya, gdzie około 50.000 robotników polskich i robotnic mogłoby uzyskać pracę pod każdym względem lepszą niż ta, jaką mają w Niemczech. Robotnik rolny zarobi we Francji 400 do 500 franków gotówką, a oprócz tej płacy otrzyma pomieszkanię i utrzymanie zupełne. Tylko pranie bielizny i ubranie musi sobie robotnik sam opłacać.

W fabrykach francuskich znajdzie polski robotnik łatwo zarobek, także popłatniejszy niż w Niemczech.

Zapytujemy Wydział krajowy, czy zechce się tem zająć natychmiast, aby już w sezonie zarobkowym na rok 1908 skierować wychodźstwo zarobkowe do Francji.

Interpelant:  
Jan Stapiński.

Bojko, Krempa, F. Włodek, Skołysezewski, Pastor, Kramarczyk, Bednarski, Wilczkiewicz, Maryewski, Maiss, Tarnawski, Fruchtman, Syntewski.

#### I n t e r p e l a c y a

posła Szweda do Wysokiego c. k. Rządu o udzielenie subwencji na budowę drogi gminnej od Radziechowa do granicy węgierskiej prowadzącej.

Gmina Milówka i 13 gmin powiatu żywieckiego dopominają się od dłuższego czasu odbudowania drogi gminnej od Radziechowa do granicy węgierskiej prowadzącej, a Wydział krajowy uznał potrzebę tej drogi i sprawdził, że koszt budowy wynosić będą 870.000 koron.

Że droga ta stanowi główną komunikację z Węgrami — a jest pod względem



strategicznym bardzo ważną, ale że koszta budowy są wielkie, odniósł się przeto Wydział powiatowy w Żywcu i Wydział krajowy do c. k. Namiestnictwa, aby Wysoki c. k. Rząd udzielił na ten cel wydatniejszej subwencji państwowej.

Gdy akta tej sprawy wraz z planami i kosztorysami od dłuższego czasu znajdują się w Wysokiem c. k. Ministerstwie, a budowa rzeczonyj drogi jest bardzo pilną, zapytują przeto podpisani, czyli Wysoki c. k. Rząd już z samych względów strategicznych jest skłonny na budowę drogi od Radziechowa do granicy węgierskiej prowadzącej udzielić państwowej subwencji i przyjąć w pomoc, aby ta droga czem spieszniej odbudowaną być mogła.

We Lwowie, dnia 25. września 1907.

Interpelant  
W. Szwed.

Wilezkiewicz, Korol, Effinowicz, Kuryłowicz, J. Jaworski, Hanczakowski, Kramarczyk, Skolyszewski, Mogilnicki, Szmigielski, Barabasz, Huryk, Staruch, Potoczek, Oleśnicki, Szajer,

### I n t e r p e l a c y a

posła Stanisława Potoczka i towarzyszy w sprawie regulacji Dunajca w powiecie nowosądeckim i opracowania nowego projektu ustawy wodnej.

W powiecie nowosądeckim systematyczna regulacja Dunajca postępuje bardzo tępym krokiem, a kierownictwo tej regulacji kieruje się samowolnie więcej protekcjami większych właścicieli, aniżeli ogólną słuszością i potrzebą ochrony nadbrzeżnych gruntów właścicieli wiejskich. Budowa tam ochronnych jest tak słabą, że prawie przy każdym przybytku wody woda zabiera tamy i setki morgów ziemi pojedynczym właścicielom i gminom wiejskim, a kierownictwo regulacji Dunajca korzystając z rabunkowej ustawy wodnej, zabiera setki morgów gruntu, które zapisane są w katastrze ksiąg gruntowych na poszczególnych właścicieli, na własność funduszu wodnego.

Z powodu lichy i niepraktycznej budowy tam przy regulacji Dunajca woda zabiera grunta w niesłychany sposób, porywa i unosi materyał do morza za miliony koron.

Podpisani zapytują :

1) Czy Wysoki Rząd nie byłby skłonny ustanowić większy nadzór i kontrolę nad kierownictwem regulacji Dunajca, otoczyć większą opieką właścicieli nadbrzeżnych gruntów, a zapobiedz marnowaniu setek tysięcy koron ze Skarbu państwa?

2) Czy Wysoki Rząd nie byłby skłonny opracować nowy projekt ustawy wodnej, mniej krzywdzącej ludność wiejską i nie tak zachłannej na cudzą własność, jak obecna ustawa?

3) Czy Wysoki Rząd nie byłby skłonny powstrzymać kierownictwo regulacji Dunajca w zabieraniu tych przestrzeni gruntów, z których woda zerwała wierzchną warstwę ziemi, a które przedtem używał i posiadał prywatny właściciel?

Lwów, dnia 28. września 1907.

Interpelant  
Potoczek.

Szmigielski, Effinowicz, Jaworski, Hanczakowski, Korol, Huryk, Kuryłowicz, Krempa, Mazikiewicz, Kramarczyk, Szwed, Barabasz-Pastor, Szajer, Oleśnicki, Mogilnicki.

### I n t e r p e l a c y a

do Wysokiego Rządu.

Do rządu tych miejscowości w kraju którym w swoim czasie bez powodu narzucano nazwę niemiecką, należy obok innych także i miasto Nowy Targ, które, mimo że posiada ludność rdzennie polską, przezwano „Neumarktem“. Wprowadzenie tej nazwy niemieckiej, a przedewszystkiem posługiwanie się nią przez miejscowy urząd pocztowy, który używa pieczęci z napisem polskim i niemieckim „Nowy targ — Neumarkt“ jest powodem niemałego zamięszania i bałamutstwa. I tak listy i przesyłki przeznaczone

do Nowego targu wędrują całemi tygodniami po różnych Neumarktach, których liczba jest dość znaczna, bo koło 15 wynosząca, zanim dostaną się do rąk właściwych. Z powodu tego cierpią niemało strony interesowane, gdyż listy i przesyłki dostają się późno, a zawartość przesyłek nieraz ulega zepsuciu, co pociąga za sobą straty materialne, a czasami jest przyczyną procesów sądowych. Nazwa niemiecka jest powodem, że do władz miejscowych, jak starostwa, sądu i t. d. wpływają pisma i akta przeznaczone do jednego z licznych „Neumarków“, co dotyczącym władzom przysparza niepotrzebnie pracy i kłopotów.

Wszystkim tym niedogodnościom można zaradzić, jak to już w dobrze zrozumiałym interesie własnym i ludności uczyniła kolej, przez wyeliminowanie nazwy niemieckiej tak z pieczęci, nalepek, jak i skorowidza pocztowego.

W tym kierunku wniosła już reprezentacya miasta Nowego Targu na podstawie uchwały Rady gminnej przedstawienie do Dyrekeyi poczt i telegrafów — na pismo swe jednak nie otrzymała żadnej odpowiedzi; a na dobitkę złęgo Ministerstwo bandlu nadesłało nalepki na listy polecane, zamiast dotąd używanych z napisem Nowy Targ, z napisem czysto niemieckim.

Podpisani zapytują tedy Wysoki Rząd, czy mu opisane stosunki są znane i czy nie byłby skłonny wydać odpowiednich rozporządzeń celem usunięcia wymienionych niedogodności, co może tylko nastąpić przez usunięcie nazwy niemieckiej „Neumarkt“ z pieczęci pocztowej i skorowidza pocztowego i telegraficznego.

Lwów, 26. września 1907.

Interpelant  
Bednarski.

Buynowski, Huza, Vaybinger, Wurst, Szätzel, Żardecki, Fruchtman, Sare, Jabłoński, Staniszewski, Tomaszewski, Kleski, Rayski, Maryewski, Federowicz,

## I n t e r p e l a c y a

posła Franciszka Krempey i tow. do Wysokiego c. k. Rządu w sprawie niedosypanych wałów ochronnych przy rzece San w powiecie tarnobrzeskim.

Przed 10-ciu laty zostały wały przy Sanie wybudowane a usypane tak, że po każdym opadzie deszczu woda wychodzi na grunta ebłopskie i niszczy w zupełności ziemiopłody.

Wskutek niedosypanych wałów grunta gospodarzy z Żabna, Woli rzeczyckiej, Dąbrowy, Kępy rzeczyckiej od Dąbrowa, Rzeczycy okrągłej, Rzeczycy długiej, Brandwicy z Musikowem bywają z roku na rok przez 12-cie lat zalewane.

Można to zawdzięczyć opieszałości c. k. Rządu i jego funkcyonaryuszom, który zamiast dbać o dobro podatkwoców toleruje najważniejsze postulaty dla rolnictwa.

Wobec tego podpisani zapytują:

1) Czy wiadomem mu jest o przytoczonym wypadku?

2) Czy i kiedy nareszcie uzna c. k. Rząd za stosowne poczynić kroki, ażeby wymienione gminy uchronione zostały od zalewu wód Sanu i rzeki Bukowej.

Lwów, dnia 28, września 1907.

Interpelujący:  
Fran. Krempa.

Hanczakowski, Szwed, J. Jaworski, Effinowicz, Stapiński, Kuryłowicz, Włodek, Mazikiewicz, Oleśnicki, Korol, Szajer, Szmięlski, Bojko, Potoczek, Kramarczyk, Pastor,

Sekrytarz p. Mazikiewicz czyta

W n i o s e k

posła Mazikiewicza i towarzyszy.

Na linii drogi żelaznej Sokal-Lwów jest przystanek „Ławrów“, gdzie pasażerowie zamierzający dostać się do pociągu,



muszą pod gołem niebem wyczekiwać go, narażając się na rozmaite niedogodności ba nawet utratę zdrowia, dlatego podpisani wnoszą:

Wysoki Sejm raczy uchwalić;

ażeby na tym przystanku „Ławryków“ postawiono budynek (poczekalnię) dla ochrony przejezdnych.

Lwów, d. 28. września 1907.

Wnioskodawca:  
Mazikiewicz w. r.

Effinowicz, Huryk, Krempa, F. Włodek, Michałowski, Korol, Bojko, Hanczakowski, Czech, Barabasz, Buynowski, Sare, Kuryłowicz, Oleśnicki.

#### W n i o s e k

posła Teodozego Effinowicza i towarzyszy w sprawie odpisu podatków ludności powiatu brodzkiego.

Rok obecny nieurodzajem swoim zażył ciężko na losach ludności powiatu brodzkiego ze względu na jego finansowe i ekonomiczne położenie, tak dalece, że wielu z włościan nie sieje nawet tego roku żyta z powodu jego drożyzny i braku pieniędzy.

Dlatego, ażeby ulżyć bodaj nieznanie ciężki jej los, proszę:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Wzywa się c. k. Rząd, ażeby, uwzględniając podane motywa, ludności powiatu brodzkiego podatki na rok 1908 odpisał.

Lwów, d. 28. września 1907.

Wnioskodawca:  
Effinowicz w. r.

Kuryłowicz, J. Jaworski, Bohaczewski, W. Szwed, Hanczakowski, Korol, Wilczkiewicz, Mazikiewicz, Kramarczyk, Barabasz, Szmigielski, Skołyżewski, Oleśnicki, Mogilnicki.

#### W n i o s e k

posła Teodozego Effinowicza i towarzyszy w sprawie składu drzewa opałowego w Brodach.

Ponieważ w powiecie brodzkim lasy są tak wyniszczone, że dla mieszkańców tegoż powiatu trudnością, a czasem prawie niemożliwością jest dostać drzewa na opał, która to okoliczność daje możność eksploatacyi niesumieunym handlarzom drzewa, już i tak biednej, jeszcze przez tegoroczne nieurodzaje zniszczonej ludności. dlatego Wysoka Izba łaskawie uchwalić raczy:

Wzywa się c. k. Rząd, uwzględniając wyżej naprowadzone okoliczności, do utworzenia w mieście Brodach składu drzewa z kameralnych lasów i nieprzeszkadzania w przyszłości z małoważnych przyczyn importu drzewa z zagranicy.

Wnioskodawca:  
Effinowicz w. r.

Kuryłowicz, J. Jaworski, Bohaczewski, W. Szwed, Hanczakowski, Korol, Wilczkiewicz, Mazikiewicz, Mogilnicki, Skołyżewski, Szmigielski, Kramarczyk, Barabasz, Oleśnicki.

#### I n t e r p e l a c y a

do Wysokiego c. k. Rządu posła ks. Bohaczewskiego i towarzyszy w sprawie wyborów gminnych w gminie Tysów, powiatu dolińskiego.

Jeszcze w pierwszych dniach lipca r. b. przeprowadzone zostały w Tysowie powiatu doliniańskiego, nowe wybory gminne. Wszystko odbyło się jak najlegalniej, mimo to kilku malkontentów wniosło rekurs, który znouwu c. k. Starostwo w Dolinie z nieznaney przyczyny dotychczas u siebie przytrzymuje i Wys. c. k. Namiestnictwu do załatwienia nie przedkłada na czem cierpi porządek i spokój w wyżej wymienionej gminie. Dlatego podpisani zażywają:

Czy gotów c. k. Rząd sprawę wyborów gminnych w Tysowie jak najspie-

szniej załatwić i tamże spokój i legalny stan przywrócić.

Interpelant  
Bohaczewski w. r.

Mazikiewicz, Jaworski, Korol, Hanczakowski, Mogilnicki, Effenowicz, Kuryłowicz, Barabasz, Huryk, Bojko, Oleśnicki, Szmigielski, Stapiński, Staruch.

### I n t e r p e l a c y a

posła ks. J. Jaworskiego i tow. do c. k. Rządu w sprawie Andrija Jakymowa z Bilycza dolnego powiatu starosamborskiego o zwrot 20 kor. z c. k. Starostwa.

Wasył Jakymow gospodarz w Bilyczu dolnym został za szkodę leśną w zrębie pańskim zasądzony na karę. Przeciw temu zasądzeniu wniósł on rekurs do c. k. Namiestnictwa, a c. k. Starostwo zasądziło go za pokątne pisarstwo na 100 koron kary i 20 kor. już ściągnęło. Ponieważ Wasył Jakymow tylko w imieniu swoim wniósł i pisał rekurs, wniósł odwołanie do c. k. Starostwa przeciw temu zasądzeniu, c. k. Starostwo obiecało zwrócić ściągnięte 20 koron lecz do dzisiaj ich nie zwróciło. Podpisani więc zapytują:

Czy wie o tem c. k. Rząd i co zrobi dla usunięcia takiej nieusprawiedliwionej kary z Wasyla Jakymowa.

Interpelant.  
J. Jaworski.

Kuryłowicz, Effenowicz, Hanczakowski, Bohaczewski, Szmigielski, Kramarczyk, Korol, Szwed, Skołyżewski, Staruch, Mazikiewicz, Huryk, Oleśnicki.

Sekretarz p. K. Lubomirski czyta:

### W n i o s e k

posła Kazimierza Lubomirskiego i towarzyszy o konieczności ochrony od klęsk pożarowych.

Zważywszy, że kraj nasz corocznie jest nawiedzany przez wielkie pożary i przez to narażany na znaczne straty;

zważywszy, że szkody z tego powodu z każdym rokiem są większe i mają na cały ekonomiczny rozwój kraju bardzo szkodliwy wpływ;

zważywszy, że Rząd pomimo kilkakrotnych wezwań nie wystąpił z żadnym projektem przymusowej asekuracji od ognia, która jest jednym z najskuteczniejszych środków ochronnych przeciw dotkliwym stratom;

zważywszy, że sprawa jest tak ważną a zarazem i trudną, że wymaga bardzo głębokich i wszechstronnych studyów ale może być skutecznie załatwioną tylko przez wypracowanie projektu zastosowanego do specjalnych krajowych stosunków i właściwości;

zważywszy, że studia takie muszą obejmować bardzo różnorodne dziedziny gospodarstwa krzjowego, ale muszą mieć pewną ciągłość i logiczny do przebiegu wypadków zastosowany rozwój.

Podpisani wnoszą:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby przedsięwziął studia ściśle nad środkami ochrony od pożarów, aby stworzył do tego celu stały komitet rzeczoznawców i interesowanych i przedłożył Sejmowi projekt zaprowadzenia asekuracji przymusowej i stosowania skutecznego innych środków zwalczania klęsk pożarowych.

Lwów, d. 28. września 1907.

Wnioskodawca:

Kazimierz Lubomirski w. r.

Stadnicki, Bał, Mycielski, Sozański, Leo, Sare, Gniewosz, Federowicz, Laskowski, Schnell, Brykezyński, Buynowski, Struskiewicz, Götz, Gnoiński.

Marszałek oznajmia, że pierwsze czytanie odczytanych wniosków amieści na porządku dziennym jednego z najbliższych posiedzeń, interpelacye zaś odstąpi p. Komisarzowi rządowemu względnie Wydziałowi krajowemu.



Marszałek wzywa sekretarzy do odczytania wniosków nagłych.

Sekretarz p. Urbański czyta:

Wniosek nagły.

Dnia 14. września r. b. w godzinie południowej nawiedziła miejscowość Romaszówkę, powiat Czortków, klęska pożaru, który zniszczył doszczętnie 17 zagród włościańskich ze wszystkimi zabudowaniami w liczbie kilkudziesięciu, rucbomościami i mozołnie zebranymi plonami tegorocznymi.

Pogorzelnicy pozbawieni zostali nie tylko dachu, sprzętów i narzędzi rolniczych, ale także odzieży, zboża na zasiew, słowem całego dobytku.

Wobec tej klęski, której rozmiary są niezwykle, a pomoc lokalna niewystarczająca, podpisani wnoszą:

Wysoki Sejm raczy dla pogorzelników gminy Romaszówka pow. Czortków, dotkniętych uszkodzonych pożarem z d. 14. września r. b., uchwalić odpowiedni zasiłek z funduszów krajowych.

Rudrof  
wnioskodawca.

Wilczkiewicz, Czarkowski - Golejewski, J. Szeptycki, Korytowski, Sozański, Bał, Krzysztofowicz, W. Jaworski, Laskowski, K. Dzieduszycki, Lityński, Cielecki, Trzeciecki, Theodorowicz, Vivien, Gołuchowski.

P. Rudrof uzasadnia nagłość tego wniosku, a następnie uzasadnia sam wniosek, pod względem formalnym wnosząc na przekazanie go komisji budżetowej.

Izba bez rozprawy uchwała nagłość tego wniosku, w oddzielnym zaś głosowaniu bez rozprawy uchwała przekazanie go komisji budżetowej.

Sekretarz p. Urbański czyta:

Wniosek nagły

posła Szajera i towarzyszy o zapomogę dla zniszczonych przez gradobicie, gmin: Łąka,

Zaczernie, Milocin, Staromieście, Łukawiec i Palikówka.

W dniu 23. czerwca przeszła przez wyżej wymienione gminy ogromna burza połączona z tak silnym wiatrem i gradem, że nawet liście z drzew opadły i zniszczyła wszelkie zasiewy rolne, zmuszając zatem wieśniaków do ponownego zasiewu. Choć mocno zgnębiony przez naturę lud rolny nie zraził się jednak tą klęską, lecz ponownie poczynił zasiewy. Lecz i te po raz drugi 25 lipca zniszczył grad do szczytu. Zrozpaczony lud z powodu tak strasznych szkód wyrządzonych przez burzę, wskutek czego pozbawiony nie tylko pożywienia dla siebie i dla bydła, lecz nawet zboża na zasiewy jesienne i wiosenne, uprasza.

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Wzywa się c. k. Rząd, aby jak najprędzej przyszedł z pomocą materyjalną w celu zakupna zboża na zasiewy i zakupna paszy dla inwentarza i aby wszelkie podatki najmniej za trzy lata odpisał.

Wnioskodawca:  
Szajer.

Pastor, Mogilnicki, Szponder, Effinowicz, Bohaczewski, Hanczakowski, Kuryłowicz, Kramarczyk, Czarkowski-Golejewski, Jaworski, Barabasz, Skołoszewski, Szmigielski, Korol, Szwed, K. Dzieduszycki, Wilczkiewicz, Stojalowski, Trzeciecki.

P. Szajer uzasadnia nagłość tego wniosku a następnie uzasadnia sam wniosek wnosząc po względem formalnym na przekazanie go komisji budżetowej.

Izbabez rozprawy uchwała nagłość wniosku p. Szajera, w oddzielnym zaś głosowaniu uchwała bez rozprawy przekazanie go komisji budżetowej,

Sekretarz p. ks. Mazikiewicz czyta:

Wniosek nagły

posła Hanczakowskiego i tow. w sprawie subwencji dla dotkniętych klęską pożaru w Haliczu dnia 16 września 1907.

Dnia 16. września zniszczył pożar w Haliczu 8 gospodarstw, a to Wasyla Brodowycza s. Ihnata, Michała Brodowycza s. Konstantyna, Antoniny Brodowycz, wdowy po Dmytrze, Melanii Brodowycz, wdowy po Konstantynie, Dmytra Mackewicza, Mikołaja Brodowicza, Jędrzeja Brodowicza s. Bazylego, Jana Pojaska i Ilka Messinga. Nieubezpieczona szkoda wynosi około 10.000 K. Wszyscy poszkodowani bez chleba i daćhn.

Wysoki Sejm raczy uchwalić, że wszystkim dotkniętym udzieli się odpowiednią subwencję z funduszków krajowych.

Lwów, 26. września 1907.

Wnioskodawca:  
Hanczakowski.

Jaworski, Skołyśzewski, Huryk, Starnch, Mogilnicki, Kuryłowicz, Korol, Bohaczewski, Effinowicz, Szwed, Barabasz, Oleśnicki, Kramarczyk, Szmigielski, Laskowski, Wilczkiewicz.

P. Hanczakowski uzasadnia nagłość tego wniosku, a następnie uzasadnia sam wniosek, wnosząc pod względem formalnym na przekazanie go komisji budżetowej.

Izba bez rozprawy uchwała nagłość powyższego wniosku p. Hanczakowskiego, w oddzielnem zaś, głosowaniu uchwała bez rozprawy przekazanie go komisji budżetowej.

Sekretarz p. ks. Mazikiewicz czyta:

W n i o s e k n a g ł y

posła Hanczakowskiego i tow. w sprawie koniecznej pomocy materialnej dla ludności wsi Białoskórka i Grabowiec powiatu polit. Tarnopol (pow. sąd. Mikulińce) z powodu gradobicia.

W lecie 1907 wybił grad prawie wszystkie zasiewy we wsi Białoskórka i Grabowiec powiatu sądowego Mikulińce, tak, że włościanie w tych wsiach błagają pomocy, znajdując się w położeniu bez wyjścia wobec tego, że zasiewy nie były ubezpieczone od gradu.

Wysoki Sejm raczy uchwalić dla obu wymienionych siół stosowną zapomogę z funduszków krajowych w celu uratowania biednych włościan od śmierci głodowej.

We Lwowie, 28. września 1907.

Wnioskodawca:  
Hanczakowski w. r.

Mazikiewicz, Barabasz, Staruch, F. Włodek, Huryk, Effinowicz, Korol, Bojko, Kuryłowicz, Mandyczewski, Buynowski, Krempa, Oleśnicki, Potoczek.

P. Hanczakowski uzasadnia nagłość tego wniosku, a następnie uzasadnia sam wniosek, wnosząc pod względem formalnym na przekazanie tego wniosku komisji budżetowej z poleceniem przedłożenia sprawozdania w ciągu bieżącej sesji.

Izba bez rozprawy uchwała nagłość wniosku p. Hanczakowskiego, w oddzielnem zaś głosowaniu uchwała bez rozprawy przekazanie tego wniosku komisji budżetowej z poleceniem przedłożenia sprawozdania w ciągu bieżącej sesji.

Sekretarz p. ks. Mazikiewicz czyta:

W n i o s e k n a g ł y

posła Effinowicza i towarzyszy o zapomogę dla pogorzalców wsi Milna powiatu sądowego żalozieckiego.

Dnia 20. sierpnia b. r. dotknął wieś Milno pow. sąd. Żalozce ogromny pożar, ofiarą którego padło 45 numerów samych najbiedniejszych wieśniaków. Pogorzeley utracili oprócz budynków mieszkalnych i gospodarskich cały zapas zboża, co przy tegorocznym nieurodzaju doprowadziło ich do ogromnej biedy, tak, iż pozostają bez środków do życia. Dlatego podpisani proszą:

Wysoki Sejm rzeczy uchwalić i przyjąć łaskawie z pomocą tym biedakom z funduszków krajowych.

Wnioskodawca:  
Effinowicz.



Hanczakowski, Bohaczewski, Mogilnicki, Korol, Wilczkiewicz, Mazikiewicz, Oleśnicki, Jaworski, Barabasz, Szmigielski, Skołyszewski, Staruch, Huryk, Kuryłowicz.

P. ks. Efficowicz uzasadnia nagłość tego wniosku, a następnie uzasadnia sam wniosek, pod względem zaś formalnym wnosi na przekazanie tego wniosku komisji budżetowej.

Izba bez rozprawy uchwała nagłość wniosku p. ks. Efficowicza, w oddzielnem zaś głosowaniu uchwała bez rozprawy przekazanie tego wniosku komisji budżetowej.

Sekretarz p. ks. Mazikiewicz czyta :

#### Wniosek nagły

Przed 6 tygodniami popaliło się 5 gospodarzy w Nowosiólkach, pow. rudeckiego, przyczem stracili nie tylko budynki gospodarskie i mieszkalne, lecz i wszystkie rzeczy domowe i gospodarskie. Szkoda nieubezpieczona wynosi ponad 2.000 K.

Pogorzela dotknięci gospodarze:

- 1) Iwan Hadzman szkoda nieubezpiecz. 500 K.
- 2) Dańko Zajać szkoda nieubezpiecz. 360 K.
- 3) Fedko Romaniak szkoda nieubezpiecz. 300 K.
- 4) Dmytro Cykwak szkoda nieubezpiecz. 500 K.
- 5) Fedko Beszłej szkoda nieubezpiecz. 400 K.

Podpisani wnoszą :

Wysoki Sejm raczy dla dotkniętych nieszczęściem uchwalić jaką zapomogę w przykrej ich obecnej chwili.

Wnioskodawca :  
I. Jaworski w. r.

Korol, Bohaczewski, Kuryłowicz, Kramarczyk, Wilczkiewicz, Hanczakowski, Szwed, Efficowicz, Szmigielski, Barabasz, Skołyszewski, Staruch, Huryk, Oleśnicki.

P. ks. Jaworski uzasadnia nagłość tego wniosku, a następnie uzasadnia sam wniosek, pod względem zaś formalnym wnosi na przekazanie tego wniosku komisji budżetowej.

Izba bez rozprawy uchwała nagłość powyższego wniosku p. ks. Jaworskiego, a w oddzielnem głosowaniu uchwała bez rozprawy przekazanie go komisji budżetowej.

Sekretarz p. ks. Mazikiewicz czyta :

#### Wniosek nagły

Dnia 13. września 1907 r. pogorzeli w Adryanowie powiatu rudeckiego 5 gospodarze, przyczem nie tylko wszystkie budynki popaliły się lecz, i zebrane ziemiopłody Zboże było zupełnie nieubezpieczone.

Szkoda popalonych nieubezpieczona przedstawia się tak :

- 1) Iwan Barczyszyn właściciel  $\frac{1}{2}$  morga pola 300 K.
- 2) Elżbieta Barczyszyn właścicielka 2 morgów pola 300 K.
- 3) Stefan Moczorad właściciel  $1\frac{1}{2}$  morga pola 200 K.
- 4) Toma Łyko zarobnik 150 K.
- 5) Jakiw Moczorad właśc.  $\frac{1}{2}$  morga pola 200 K.

Ponieważ dotknięci pożarem są wielkimi biedakami, wszelka pomoc choćby najmniejsza okazuje się tu konieczną, dlatego podpisani wnoszą :

Wysoki Sejm raczy łaskawie dla powyższych pogorzalców przyznać jakąś jednorazową zapomogę.

Wnioskodawca :  
Iwan Jaworski w. r.

Korol, Potoczek, Szmigielski, Kuryłowicz, Ochrymowicz, Effenowicz, Hanczakowski, Barabasz, Huryk, Starub, Szwed, Mazikiewicz, Mogilnicki, Krempa.

P. ks. Jaworski uzasadnia nagłość tego wniosku, a następnie uzasadnia sam wniosek, wnosząc pod względem formalnym na przekazanie tego wniosku komisji budżetowej.

Izba bez rozprawy uchwała nagłość powyższego wniosku p. ks. Jaworskiego, w oddzielnem zaś głosowaniu uchwała bez rozprawy przekazanie tego wniosku komisji budżetowej.

Izba przystępuje do porządku dziennego, którego pierwszym punktem jest:

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w sprawie udzielenia kolei lokalnej Borki wielkie-Grzymałów pożyczki 100.000 koron.

Sprawozdawca p. Dąbski uwolniony od czytania sprawozdania, wnosi na przekazanie tego przedłożenia komisji kolejowej.

Izba bez rozprawy uchwała powyższy wniosek.

Następuje:

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego o użyciu nadwyżki dochodów Banku krajowego za r. 1906.

Sprawozdawca p. Jahl uwolniony od czytania sprawozdania, wnosi na przekazanie tego przedłożenia komisji budżetowej.

Izba bez rozprawy uchwała powyższy wniosek.

Następuje:

Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia reprezentacji powiatowej w Nisku na pobór w r. 1908 wyższych dodatków powiatowych od podatków bezpośrednich.

Sprawozdawca p. Wereszczyński odczytuje sprawozdanie Wydziału krajowego, zakończone następującym wnioskiem:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Reprezentacyi powiatowej w Nisku zezwala się pobierać w r. 1908 sześćdziesięciojednoprocentowy (61%) dodatek powiatowy od podatków bezpośrednich (z wyłączeniem podatku osobisto-dochodowego) na pokrycie potrzeb powiatowych, — obok 10% ustawowego dodatku na rzecz powiatowego funduszu dróg gminnych.

Izba uchwała powyższy wniosek bez rozprawy.

Na wniosek sprawozdawcy uchwała Izba przystąpić do drugiego czytania powyższego wniosku bez czytania, a w oddzielnem głosowaniu przyjmuje ten wniosek w drugim czytaniu.

Uchwaliwszy następnie na wniosek sprawozdawcy przystąpić do trzeciego czytania tej uchwały bez czytania przyjmuje Izba powyższą uchwałę w trzecim czytaniu bez czytania.

Następuje:

Sprawozdanie komisji administracyjnej w przedmiocie sprawozdania Wydziału krajowego z projektem ustawy łowieckiej.

Sprawozdawca p. Hupka uwolniony na wniosek sekretarza p. Urbańskiego od czytania sprawozdania, odczytuje następujące wnioski komisji, prostując wpierv omyłki druku, a mianowicie:

W §. 2. w al. 1. wierszu 2-gim opuszczyć przecinek między słowem dziki a królik;

w §. 6. al. 1. wierszu 2-gim wstawić między wyrazem „polowania“ a „posiadaczem“ opuszczone słowa „służy też“;

w §. 56. al. 1. wierszu 3-cim skreślić słowa umieszczone w nawiasie, a natomiast wstawić: „wiewiórki, chomiki, wydry, wszelkie gatunki orłów, sokół, białozór, sokół wędrowny, raróg, kobuz, drzemlik, kania wielka, kania czarna, jastrząb, krogulec, błotnik (rybołówka trzcinnik), czapla siwa, mewa siwa, puchacz, dzierzba, sroka, kruk i gawron“;



w §. 54. al. 2. wierszu 1-ym skreślić słowa „wyżej stwierdzonego“, a wstawić słowo „tego“;

w §. 67. wierszu 3-cim między „poszkodowanego“ a „uprawnionego“, wstawić „it“.

Wysoki Sejm raczy uchwalić następujący projekt ustawy:

U s t a w a

z dnia . . . . . 1907, którą wydaną zostaje ustawa łowiecka dla Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Za zgodą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem rozporządzani, co następuje:

Art. I.

Dolączona ustawa łowiecka dla Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem wchodzi w życie w trzy miesiące po ogłoszeniu jej w dzienniku ustaw krajowych.

Z tą samą chwilą tracą moc obowiązującą dotychczasowe ustawy i rozporządzenia, odnoszące się do przedmiotu niniejszej ustawy, a w szczególności ustawa z dnia 5. marca 1897 Nr. 71. Dz. u. i rozp. kraj.

Art. II.

Wykonanie tej ustawy poruczam Mojemu Ministrowi rolnictwa i Mojemu Ministrowi spraw wewnętrznych.

Ustawa łowiecka

dla Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

I. Prawo polowania i jego wykonywanie.

A) Postanowienia ogólne.

§. 1.

Prawo polowania polega na wyłącznym uprawnieniu do hodowania, wyszu-

kiwania, ścigania, zabijania i przywłaszczania sobie łownej zwierzyny i dzikiego ptactwa, jak również przywłaszczania oddzielnych z niej części użytecznych, jak zrzuconych rogów i t. p. Odnosnie do dzikiego ptactwa mieści w sobie prawo polowania także wyłączne uprawnienie do przywłaszczania zniesionych jaj.

§. 2.

Zwierzyną łowną są w rozumieniu niniejszej ustawy: jeleni i daniel, kozica, sarna, zając, dziki królik i borsuk. Z ptaków: głuszc, cietrzew, jarząbek, pardwa i kuropatwa, przepiórka, chruściel (derkacz), bażant, drop, czajka, słonka, dubelt, krzyk, siewka, kulik i rozmaite tegoż gatunki, kurki wodne, łyska, nurki, dziki łabędź, dzika gęś, wszelkie gatunki dzikich kaczek i dzikich gołębi.

Również obcokrajowe odmiany łownej zwierzyny i ptaków, o ileby wprowadzone do kraju dla hodowli łowieckiej utrzymywały się i mnożyły, będą za zwierzynę łowną w rozumieniu tej ustawy uważane.

§. 3.

Prawo polowania przywiązane jest do własności gruntu, służy więc każdoczesnemu posiadaczowi gruntu.

Co do wykonywania prawa polowania jest właściciel tego prawa w myśl postanowień niniejszej ustawy albo uprawnionym do samoistnego wykonywania go, to jest do swobodnego rozstrzygnięcia o sposobie wykonywania swego prawa polowania (już to we własnym zarządzie, już to przez wydzierżawienie i t. p.), albo też ograniczonym w swobodnym rozstrzygnięciu o sposobie wykonywania tego prawa w myśl postanowień §. 7. niniejszej ustawy.

§. 4.

Upewnienie do samoistnego wykonywania polowania służy:

1. Posiadaczowi nieprzerwanej powierzchni gruntu, która wynosi co najmniej 115 hektarów.

Jeśli posiadłość taka składa się z ról, łąk lub ogrodów, natenczas do wykonywania na niej samoistnie polowania wystarcza powierzchnia 60 hektarów.

Obojętną jest rzeczą, czy posiadanie takiej powierzchni gruntów należy do osoby fizycznej, czy prawnej, do jednej lub więcej osób, byle tylko posiadłość nie była fizycznie podzieloną. Również nie stanowi różnicy, czy owe grunta leżą w jednej gminie lub miejscowości lub też czy rozciągają się na terytorya kilku gmin, względnie miejscowości.

Stare koryta rzek, pozostałe po przeprowadzonych robotach regulacyjnych, jak również tory kolejowe i drogi publiczne nie mogą jednak w żadnym razie stanowić same przez się samoistnego okręgu polowania.

2. Gminie jako takiej, jeśli grunta stanowiące majątek lub dobro gminy, położone bądź to w obrębie gminy, bądź w obrębie innych gmin, stanowią nieprzerwaną powierzchnię, co najmniej 115 hektarów, bez względu na rodzaj kultury tych gruntów.

Gminy mające takie grunta winny jednak wykonywanie samoistne polowania na tych gruntach albo wydzierżawiać i to niepodzielnie co do powierzchni, albo zlecić wykonywanie tego polowania ustanowionemu myśliwemu. Ustanowienie myśliwego winno nastąpić w myśl §§. 14, 23 i 35—40 niniejszej ustawy.

#### §. 5.

Za nieprzerwaną w myśl postanowień §. 4. należy uważać powierzchnię gruntu wtedy, gdy poszczególne części gruntu powierzchnię tę stanowiące tak są względem siebie położone, iż można się dostać z jednej części na drugą, nie przechodząc przez grunta należące do innego posiadacza.

Drogi publiczne, koleje żelazne, rzeki, potoki i kanały, przerywające powierzchnię gruntów, jako też wody stojące, w części

lub w całości swej położone w obrębie tej powierzchni, nie tworzą w niej przerwy, a nawet wyspy, położone na wodach publicznych, należy uważać za złączone z gruntami nadbrzeżnymi. Cudze drogi prywatne o tyle nie stanowią przerwy w powierzchni gruntów, o ile posiadacz tychże gruntów ma na nich służebność drogi.

#### §. 6.

Uprawnienie do wykonywania samoistnie prawa polowania służy też posiadaczom zwierzyńców, to jest powierzchni gruntów o dowolnej wielkości, przeznaczonych do hodowania zwierzyny, a skutecznie i trwale zabezpieczonych przeciw wydostawaniu się zwierzyny na grunta sąsiednie.

Prawo wykonywania samoistnie polowania służy posiadaczowi zwierzyńca jedynie na gruntach, stanowiących zwierzyńiec.

Spory, czy jakaś powierzchnia gruntu ma być uważaną za zwierzyńiec w znaczeniu powyższego postanowienia, rozstrzyga polityczna Władza powiatowa.

#### §. 7.

Wszelkie inne grunta, położone w obrębie gminy miejscowej i na obszarze dworskim z tą gminą jedną miejscowość stanowiącym, które nie mają rozmiarów i warunków określonych w §§. 4 i 6, albo też co do których samoistne wykonywanie prawa polowania nie zostało zgłoszone (§. 9. ustęp końcowy), stanowią okręg polowania zbiorowego.

Wykonywać prawo polowania w okręgach polowania zbiorowego można:

1. albo przez wydzierżawienie polowania w okręgu;
2. albo przez powierzenie wykonywania polowania ustanowionemu myśliwemu,

w obu wypadkach na rzecz posiadaczy gruntów, stanowiących okręg zbiorowego polowania.



Przy wydzierżawieniu polowania w okręgu zbiorowego polowania jako też przy ustanawianiu myśliwego dla wykonywania polowania zastępuje posiadaczy gruntów w skład okręgu zbiorowego polowania wchodzących reprezentacja gminna, a jeżeli okręg zbiorowego polowania obejmuje także grunta położone w obrębie obszaru dworskiego, reprezentacja gminna wraz z przelozonym obszaru dworskiego. W takim wypadku ma tak reprezentacja gminna jak i przelozony obszaru dworskiego przedkładać powiatowej Władzy politycznej wnioski w sprawie sposobu wykonywania prawa polowania w okręgu.

## B) Ustanowienie okręgów polowania.

### §. 8.

Okręgi samoistnego polowania (§. 4.), jakoteż okręgi polowania zbiorowego (§. 7.) ustanawia polityczna Władza powiatowa po wysłuchaniu opinii Wydziału powiatowego. Ustanowienia okręgów dokonywa Władza każdym razem na najbliższy okres dzierżawny polowania.

Dzierżawny okres polowania trwa zwyczajnie lat 6. Jedyne w wypadkach, w których reprezentacja gminna względnie reprezentacja gminna wraz z przelozonym obszaru dworskiego wniesie u politycznej Władzy powiatowej przed upływem przedostatniego roku bieżącego okresu dzierżawnego z uzasadnionych powodów podanie o przedłużenie okresu dzierżawy, może e. k. Namiestnictwo zarządzić przedłużenie co najwyżej do lat dwunastu. Przeciw takiemu przedłużeniu rekurs nie ma miejsca

### §. 9.

Najpóźniej na sześć miesięcy przed upływem bieżącego okresu dzierżawy ogłosi polityczna Władza powiatowa w miejscu swej siedziby tudzież we wszystkich gminach i obszarach dworskich powiatu edykt, którym wezwie posiadaczy gruntów, rozszczygających sobie prawo do samoistnego wy-

konywania polowania w myśl postanowień §§. 4. i 6. nadechdzący okres dzierżawny polowania, by zgłosili swe roszczenia w ciągu 6 tygodni u politycznej Władzy powiatowej. Edykt taki winna Władza doręczyć także wszystkim tym posiadaczom gruntów, którzy w dotychczas bieżącym okresie dzierżawnym polowania wykonywali polowanie samoistne na swych gruntach w myśl §§. 4. i 6.

Zgłoszenie może być uczynionem albo w formie podania do politycznej Władzy powiatowej albo w formie protokolowanego oświadczenia, a w jednym czy w drugim wypadku winien starający się dołączyć szkic sytuacyjny dotyczącej powierzchni gruntów. Przy następnych aktach ustanowienia okręgów samoistnego polowania wystareza powołanie się na poprzednio wniesione zgłoszenie.

Polityczna Władza powiatowa ma zbadać zgłoszenie, w razie potrzeby przeprowadzić dochodzenia a następnie projekt podziału powiatu na okręgi polowania przedłożyć Wydziałowi powiatowemu. Po wysłuchaniu opinii Wydziału powiatowego ustanawia i ogłasza polityczna Władza powiatowa okręgi polowania samoistnego stosownie do postanowień §. 4. i 6. i okręgi polowania zbiorowego stosownie do postanowienia §. 7.

Niezgłoszenie w terminie przepisanim w edykcie żądania o ustanowienie okręgu samoistnego polowania pozbawia posiadacza powierzchni gruntów mającej warunki określone w §. 4. 1. i 2. prawa wykonywania polowania samoistnie na przeciąg okresu dzierżawnego i ma ten skutek, że niezgłoszone grunta wcielone będą do okręgów polowania zbiorowego.

### §. 10.

Przeciw skutecznionemu podziałowi mogą być wniesione zarzuty w ciągu czterech tygodni do politycznej Władzy powiatowej.

Polityczna Władza powiatowa zbada wniesione zarzuty i po ewentualnem przeprowadzeniu dochodzeń wyda orzeczenie, zasięgnąwszy - o ile chodziło o zmianę już ustanowionego podziału - opinii Wydziału powiatowego.

### §. 11.

Przy ustanawianiu okręgów polowania, czy to samoistnych (§. 4. i 6.), czy zbiorowych (§. 7.), winna polityczna Władza powiatowa - o ile tylko nie sprzeciwia się temu zgląd na racjonalne wykonywanie polowania - uwzględnić wniesione w ciągu 6 tygodni od ogłoszenia edyktu (§. 9) następujące życzenia gmin i obszarów dworskich:

a) gdy posiadacze gruntów, którym w myśl §§. 4.1. a) i b) i 2. służy prawo wykonywania samoistnie polowania, chcą swe grunta przyłączyć i to na cały najbliższy okres dzierżawny do okręgu polowania zbiorowego, a gmina się na to zgadza;

b) gdy dwie lub więcej gmin, tudzież posiadacze obszarów dworskich, przydzielonych w myśl §. 7. do okręgu polowania zbiorowego, żądają zgodnie ustanowienia dla nich na najbliższy okres dzierżawny wspólnego okręgu polowania zbiorowego.

Tak samo winna polityczna Władza powiatowa uwzględnić żądania gmin lub obszarów dworskich, domagające się rozdzielenia okręgów polowania, któreby miały być ustanowione, jeśli uwzględnienie tych żądań jest usprawiedliwione stcsunkami miejscowymi, a zwłaszcza, jeśli różnorodność polowania za takim podziałem przemawia, a żaden z okręgów, mających powstać z podziału, nie będzie obejmował mniejszej powierzchni gruntów, niż 115 względnie 60 hektarów.

W wypadkach wyjątkowych może Władza przyłączyć ze względu na kulturę łowiecką niektóre parcele, n. p. remizy, łozy, kępy i t. p., do okręgu samoistnego

polowania, chociaż te parcele z tymże okręgiem nie stanowią nieprzerwanej powierzchni (§. 4. 1. a) b) i 2., jeżeli tylko należą do tego samego posiadacza i leżą w tej samej gminie miejscowej.

### §. 12.

Przy ustanawianiu okręgów polowania zbiorowego może polityczna Władza powiatowa celem odpowiedniego zaokrąglenia przylegających (sąsiednich) do siebie okręgów polowań zbiorowych, po wysłuchaniu interesowanych reprezentacyi gminnych, a względnie przełożonych obszarów dworskich, odłączyć poszczególne części od jednego okręgu zbiorowego polowania, a przyłączyć je do drugiego takiegoż okręgu. Wskutek takich odłączeń nie może jednak powierzchnia żadnego okręgu zbiorowego polowania być mniejszą niż 115 względnie 60 hektarów.

### §. 13.

O wszelkich sprawach dotyczących ustanawiania okręgów polowania, tudzież o zmianach w określeniu granic tych okręgów orzeka w pierwszej instancyi polityczna Władza powiatowa po wysłuchaniu Wydziału powiatowego, w drugiej i ostatniej instancyi c. k. Namiestnictwo po wysłuchaniu Wydziału krajowego.

C) Wykonanie prawa polowania na okręgach zbiorowego polowania.

### §. 14.

Na okręgach polowania zbiorowego może być wykonywane prawo polowania na rzecz właścicieli gruntów, stanowiących okręg polowania zbiorowego, albo przez wydzierżawianie polowania na całym okręgu, wyjąwszy niżej przewidziane wyjątki (§§. 16. i 17.) i to w drodze publicznej licytacyi lub bez licytacyi z wolnej ręki (§§. 16. i 17.), albo przez ustanowienie myśliwego uprawnionego do wykonywania polowania (§§. 35-40.).



- a) Wydzierżawianie polowania w okręgach polowania zbiorowego.

§. 15.

Celem wydzierżawienia prawa wykonywania polowania w okręgu zbiorowego polowania winna reprezentacja gminy, w której obrębie leży okręg polowania, a jeśli w skład tego okręgu wchodzi grunta położone w obrębie obszaru dworskiego, winna reprezentacja gminy łącznie z przełożonym obszaru dworskiego ustanowić warunki główne wydzierżawienia polowania, jak: cenę wywołania, wysokość wadyum, termin i miejsce odbycia licytacji. Wniosek swój w tej sprawie winna reprezentacja gminna przedłożyć politycznej Władzy powiatowej najdalej w miesiąc po doręczeniu jej prawomocnego orzeczenia tej Władzy o ustanowieniu okręgu polowania zbiorowego. W tym samym terminie winien też przełożony obszar dworskiego, którego grunta wchodzi w skład okręgu zbiorowego polowania, przedstawić politycznej Władzy powiatowej swój wniosek w sprawie warunków wydzierżawienia polowania, jeśli się nie zgadza na warunki przedłożone przez reprezentację gminną.

Polityczna Władza powiatowa rozstrzyga o przedłożonych wnioskach i ustala warunki wydzierżawienia bez dalszego odwołania, przyczem jednakże nie może zniżyć wniosków co do ceny wywołania i co do wysokości wadyum uczynionych przez reprezentację gminną a ewentualnie przez reprezentację gminną, w porozumieniu z przełożonym obszaru dworskiego, należącego do okręgu zbiorowego polowania. Jeśli po upływie miesiąca od doręczenia orzeczenia prawomocnego o ustanowieniu okręgu polowania zbiorowego wnioski reprezentacji gminy, a względnie i przełożonego obszaru dworskiego nie zostały przedłożone, polityczna Władza powiatowa sama ustanawia warunki wydzierżawienia.

§. 16.

Jeżeli okręg polowania zbiorowego nie ma 115 względnie 60 hektarów po-

wierzehni, natenczas prawo zadzierżawienia polowania w tym okręgu służy tym, którzy są uprawnieni do wykonywania prawa polowania w graniczących z tym okręgiem okręgach samoistnego lub zbiorowego polowania. Dzierżawa przyznana będzie temu z nich, który ofiaruje najwyższy czynsz dzierżawny.

Polityczna Władza powiatowa wyznaczy uprawnionym do polowania w graniczących okręgach samoistnego lub zbiorowego polowania odpowiedni termin prekluzyjny do oświadczenia się, czyli chęć korzystać z prawa wydzierżawienia polowania w owym okręgu polowania zbiorowego i jaki czynsz ofiarują. Jeżeliby żaden z owych uprawnionych nie chciał korzystać z rzonego prawa lub gdyby ofiarowane czynsze nie odpowiadały czynszowi dzierżawnemu najbliższego okręgu polowania zbiorowego, wydzierżawionego w drodze publicznej licytacji z uwzględnieniem możliwych różnic, w warunkach miejscowych, natenczas polityczna Władza powiatowa przydzieli ów okręg polowania zbiorowego, mający mniej niż 115 względnie 60 hektarów, do jednego z przyległych lub najbliższych okręgów polowania zbiorowego i oznaczy dlań wysokość czynszu dzierżawnego z uwzględnieniem wyniku koncertacji po wysłuchaniu właściwej reprezentacji gminnej, a ewentualnie także przełożonego obszaru dworskiego tudzież uprawnionego do polowania w okręgu, do którego przydzielenie ma nastąpić, o ile ten ostatni okręg już został wydzierżawionym.

§. 17.

Jeśli okręg polowania zbiorowego wynosi więcej, niż 115 względnie 60 hektarów i jeżeli część tego okręgu niemająca tego rozmiaru:

a) otoczoną jest w całym swym obwodzie okręgiem samoistnego polowania, istniejącym w myśl §. 4. 1) i 2), albo

b) takim okręgiem samoistnego polowania oddzieloną jest od reszty okręgu po-

lowania zbiorowego w ten sposób, że do niej bez przekroczenia granic gminy nie można się dostać inaczej, jak tylko przez grunta należące do okręgu polowania samoistnego, względnie drogami przez te grunta prowadzającymi,

natenczas służy posiadaczowi otaczającego okręgu samoistnego polowania prawo wydzierżawienia polowania na wspomnianej części (enklawie) okręgu polowania zbiorowego na przypadający okres dzierżawy przed wszystkimi innymi bez licytacji. Czynsz za ową przestrzeń wypadnie z obliczenia, przyjmując w niem za podstawę czynsz dzierżawy uzyskany za jeden hektar najbliższego okręgu polowania zbiorowego, wydzierżawionego przez publiczną licytację.

W razie szczególnych stosunków, z powodu których taki wymiar nie jest odpowiedni, ma czynsz dzierżawy oznaczyć polityczna Władza powiatowa po wysłuchaniu reprezentacji gminnej (przełożonego dworskiego) i posiadacza okręgu samoistnego polowania.

Jeżeli enklawa jest otoczona w sposób określony w alinei 1. (lit. a), względnie oddzieloną (lit. b) kilkoma okręgami samoistnego polowania, natenczas służy prawo pierwszeństwa dzierżawy przede wszystkim posiadaczowi okręgu samoistnego polowania, graniczącego z enklawą na dłuższej przestrzeni. Gdyby wskutek wykonania prawa pierwszeństwa do dzierżawy okręgu polowania zbiorowego zmaleć miał poniżej 115 względnie 60 hektarów powierzchni, wówczas prawo pierwszeństwa dzierżawy tylko wtedy może być zrealizowane, jeśli uprawniony posiadacz okręgu samoistnego polowania obejmie wraz z enklawą w dzierżawę także polowanie na pozostałej części okręgu polowania zbiorowego. Co do wymiaru czynszu dzierżawnego za tę pozostałą część okręgu obowiązują te same postanowienia, jak co do samej enklawy.

Polityczna Władza powiatowa wyznaczy interesowanym posiadaczom okręgów

samoistnego polowania odpowiedni termin prekluzywny do oświadczenia się, czy chcą korzystać z określonego w poprzednich ustępach prawa pierwszeństwa do dzierżawy.

#### b) Wydzierżawienie polowań w okręgach polowania zbiorowego.

##### §. 18.

Po ustanowieniu okręgów polowania samoistnego i zbiorowego przeprowadza polityczna Władza powiatowa wydzierżawienie prawa wykonywania polowania w okręgach polowania zbiorowego (§. 7.) na czas ustanowionego okresu dzierżawy (§. 8.). Czynność tę może poruczyć naczelnikowi gminy, względnie naczelnikowi gminy wraz z przełożonym obszaru dworskiego.

W miastach, rządzących się własnymi statutami i w 30 miastach, podlegających ustawie z 13. marca 1889 r. Nr. 24 Dz. u. kr., zarządzi magistrat wydzierżawienie tego prawa przez publiczną licytację.

Akt wydzierżawienia jakoteż w szczególności protokół licytacyjny sporządzony być ma według wzoru ustanowionego przez Namiestnictwo.

##### §. 19.

Polityczna Władza powiatowa (Magistrat) ogłosi natychmiast po ustanowieniu okręgów polowania licytację polowania zbiorowego. Obwieszczenie o mającej się odbyć licytacji zawierać ma potrzebne dane o polowaniu, które ma być wydzierżawionem, jako to: granice okręgu polowania, czas trwania dzierżawy, cenę wywołania wysokość mającego się złożyć wadium, termin i miejsce odbycia licytacji.

Ogłoszenie licytacji rozpowszechnić należy w sposób w miejscowości tej praktykowany, a jeżeli się spodziewać można oziębienia przez to większego czynszu dzierżawnego, także i w jednej z gazet w powiecie najbardziej rozpowszechnionej.



O terminie i miejscu odbyć się mającej licytacji należy zawiadomić jednocześnie dotyczącą Zwierzchność gminną i obywatel dworski, jakoteż Wydział powiatowy, któremu służy prawo wysłać na swój koszt delegata.

### §. 20.

Do dzierżawy okręgu polowania zbiorowego dopuszczone być mogą: osoby fizyczne, Skarb państwa, tudzież Towarzystwa myśliwskie, istniejące na podstawie zatwierdzonych przez władze statutów. Dopuszczeniu być nie mogą do dzierżawy polowania zbiorowego:

- a) małoletni;
- b) czeladź, tudzież ubodzy wspierani przez zakłady dobroczynne, albo z funduszków gminnych;
- c) umyślowo chorzy i notoryczni pijacy;
- d) osoby, które nie mogą się wykazać kartą na broń i kartą myśliwską;
- e) na czas trzech lat po odbyciu kary ten, kto uznany był winnym zbrodni przeciw bezpieczeństwu osoby lub mienia;
- f) na czas trzech lat po odbyciu kary ten, który wedle §. 335. ustawy karnej uznany był winnym przestępstwa przeciw bezpieczeństwu życia z powodu nieostrożnego obchodzenia się z bronią palną, albo też przekroczenia kradzieży, względnie udziału w tejsze;
- g) na czas dwuletni ten, kto ukarany został za przekroczenie przepisów o ochronie zwierzyny.

### §. 21.

Na podstawie aktu licytacji przyznana będzie dzierżawa okręgu polowania zbiorowego temu, kto najwyższą cenę dzierżawną zaofiaruje, przyczem nie mogą być uwzględnione oferty tych osób, które według §. 20. wykluczone są od dzierżawy.

### §. 22.

Przeciw aktowi licytacji służy interesowanym prawo odwołania się do c. k. Namiestnictwa w ciągu dni 14.

Jeżeli przeciw przyznaniu polowania odwołanie zostanie wniesione i uwzględnione, należy zarazem orzecz nieważnienie licytacji i zarządzić ponowne wydzierżawienie polowania w okręgu polowania zbiorowego.

Pomimo wniesionego odwołania się przeciw przyznaniu dzierżawy okręgu polowania zbiorowego, prawo wykonywania tego polowania pozostaje aż do ostatecznego rozstrzygnięcia przy tym, który się utrzymał przy licytacji, jeżeli dzierżawa prawa polowania została już przez niego w myśl §. 24. objęta.

Jeżeli polityczna Władza powiatowa żadnemu z licytantów nie przyzna dzierżawy polowania, a przeciw temu wniesiono odwołanie, Władze do tego powołane aż do ostatecznego rozstrzygnięcia postąpią tak, jak gdyby polowanie w danym okręgu nie było wydzierżawione (§§. 23. i 35—40.).

### §. 23.

Jeżeli wydzierżawienie polowania zbiorowego przy pierwszej licytacji za cenę wywołania nie przyjdzie do skutku, Władza wydzierżawiająca ogłosi w terminie nieprzekraczalnym 30-dniowym powtórna licytację, zniżając odpowiednio cenę wywołania.

W razie zaś, gdyby i powtórna licytacja spełzła na niczem i nikt żadnego czynszu nie ofiarował, polityczna Władza powiatowa po wysłuchaniu wniosków Zwierzchności gminnej, względnie przełożonego obywatel dworskiego przystąpi po porozumieniu z Wydziałem powiatowym do ustanowienia myśliwego dla wykonywania prawa polowania w okręgu (§§. 7 i 35).

### §. 24.

Dzierżawca polowania winien złożyć kaucję w wysokości jednorocznego czynszu

i czynsz dzierżawny na rok pierwszy naj-  
źniej w dni 14 po przyznaniu dzierżawy, a  
to pod rygorem utraty wadium na rzecz  
uprawnionych i rozwiązania dzierżawy.

Dzierżawa prawa polowania nie może  
być objętą przed złożeniem kaucyi i jedno-  
rocznego czynszu.

Kaucya ma być złożona w gotówce  
lub w książeczkach kas oszczędności wzglę-  
dnie w papierach publicznych papilarne  
bezpieczeństwo dających podług kursu bie-  
żącego i ma być deponowaną we właści-  
wym c. k. Urzędzie podatkowym. Czynsz  
dzierżawny ma być złożonym do rąk poli-  
tycznej Władzy powiatowej.

Kaucya jest poręką za grzywny, na  
które może być skazanym dzierżawca okrę-  
gu polowania zbiorowego, dalej za koszta  
urzędowych czynności, odnoszących się do  
polowania przezeń dzierżawionego, jeżeli  
na zwrot ich będzie zasądzony, wreszcie za  
czynsz dzierżawny i wypełnienie innych  
zobowiązań w umowie przyjętych.

Jeżeliby zatem w ciągu trwania dzier-  
żawy kaucya w jakibądź sposób została  
zmniejszoną poniżej jednorocznego czynszu,  
polityczna Władza powiatowa poleci dzier-  
żawcy uzupełnić ją w ciągu 14 dni do  
pierwotnej wysokości, pod rygorem rozwią-  
zania umowy.

W cztery tygodnie po upływie okresu  
dzierżawy, lub po jej weześniejszem roz-  
wiązaniu, kaucya zwróconą będzie dzier-  
żawcy, o ile w całości lub w części nie zo-  
stanie zatrzymaną na cele, dla których za-  
bezpieczenia służyła.

#### §. 25.

Roczny czynsz dzierżawny na nastę-  
pne lata składać ma dzierżawca polowania  
na cztery tygodnie przed rozpoczęciem roku  
dzierżawnego do rąk politycznej Władzy  
powiatowej.

Jeżeli czynsz dzierżawny nie zostanie  
złożony w oznaczonym czasie, ma polity-

czna Władza powiatowa wezwać dzierża-  
wę do zapłaty z oznaczeniem dni 14 i z  
zagrożeniem rozwiązania dzierżawy i utraty  
kaucyi.

#### §. 26.

Polityczna Władza powiatowa ma  
w przeciągu 4 tygodni po każdorazowym  
złożeniu rocznego czynszu dzierżawnego zar-  
ządzi rozdział kwoty czynszowej między  
poszczególnych właścicieli gruntów do okrę-  
gu polowania zbiorowego włączonych, w  
stosunku do powierzchni ich posiadłości  
gruntowych.

Wypłata ma być dokonaną z reguły  
za pośrednictwem Zwierzchności gminnej  
przy ewentualnem równoczesnem przesłaniu  
przełożёнstwu obszaru dworskiego przypa-  
dającej na ten obszar kwoty.

Kwoty niepodjęte przez uprawnionych  
w przeciągu trzech miesięcy po należytem  
ogłoszeniu w gminie przepadają na rzecz  
kasy gminnej.

#### §. 27.

Dzierżawę polowania zbiorowego mo-  
że polityczna Władza powiatowa uznać za  
rozwiązaną, skoro dzierżawca:

1. nie złoży w oznaczonym terminie  
kaucyi, względnie uzupełnienia tejże, albo  
czynszu dzierżawnego (§§. 24 i 25);

2. nie zastosuje się do przepisów usta-  
wy o nadzorze polowania (§. 40) i o tępie-  
niu szkodliwej zwierzyny (§. 54);

3. dopuści się innego przekroczenia  
niniejszej ustawy;

4. utraci zdolność uzyskania karty my-  
śliwskiej.

W 14 dni po prawomocności orzecz-  
nia zarządzi polityczna Władza powiatowa  
wydzierżawienie na nowo polowania zbio-  
rowego na podstawie wniosków przedłożo-  
nych przez reprezentację gminną a ewen-  
tualnie i przez przełożonego obszaru dwor-  
skiego (§. 15).



## §. 28.

Bez zezwolenia politycznej Władzy powiatowej nie wolno pod nieważnością zadzierżawionego polowania w całości, ani w części poddzierżawiać innym osobom, czy to za zapłatą, czy też z zastrzeżeniem udziału w dochodach.

## §. 29.

Spadkobiercy dzierżawców prawa polowania mogą za zezwoleniem politycznej Władzy powiatowej, jeżeli się o to najpóźniej w dwa miesiące po śmierci spadkodawcy do niej zgłoszą, wykonywać je przez cały pozostały czas dzierżawy, jeżeli posiadają warunki wymagane od dzierżawców i wykonawców polowania.

W razie niezgłoszenia się, lub gdy polityczna Władza powiatowa uzna ich za nieodpowiednich do wykonywania prawa polowania, zarządnem będzie ogłoszenie nowej licytacji.

## §. 30.

Jeżeli w ciągu okresu dzierżawnego powstanie okręg w §. 4. 1 i 2 określony, to uprawnienie do samoistnego wykonywania polowania na tym okręgu zaczyna się dopiero z najbliższym okresem dzierżawnym. Jeżeli jednak części takiego okręgu polowania samoistnego położone są w różnych okręgach polowania zbiorowego, których okresy dzierżawne upływają w różnych terminach, w takim razie nowo powstały okręg może być uznany za okręg polowania samoistnego dopiero przy ustanawianiu okręgów polowania tej gminy, w której okres dzierżawny najpóźniej upływa.

Tymczasem pozostają poszczególne części nowo powstałego okręgu polowania samoistnego wcielone do odpowiednich okręgów polowania zbiorowego.

## §. 31.

Gdyby w ciągu okresu dzierżawnego jakaś posiadłość gruntowa, uznana na ten

okres za okręg polowania samoistnego po myśli §. 4. 1) i 2), przeszła częściami na kilku właścicieli, pozostaje w mocy uprawnienie do wykonywania samoistnego polowania odnośnie do tych części posiadłości, które zawsze jeszcze mają wymogi przepisane w §. 4. 1) i 2).

Natomiast owe części podzielonej posiadłości gruntowej, które już nie odpowiadają tym wymogom, równie jak wogóle wszelkie posiadłości gruntowe stanowiące okręgi polowania samoistnego, które w czasie okresu dzierżawnego utracą rozmiar powierzchni, wymagany dla okręgów polowania samoistnego, określony w §. 4. 1) i 2), albo też nieprzerwaną ciągłość powierzchni w rozumieniu §. 5., ma polityczna Władza powiatowa na żądanie reprezentacji gminnej, względnie przełożonego obszaru dworskiego, dalej dzierżawcy okręgu polowania lub innego interesowanego wcielić do okręgu polowania zbiorowego na resztę okresu dzierżawnego, chyba, że kto wystąpi z uzasadnionem prawem pierwszeństwa dzierżawy w myśl postanowień §§. 16 i 17.

## §. 32.

Jeżeli okręg polowania samoistnego, którego posiadacz dzierżawił okręg polowania zbiorowego na podstawie §. 16, albo enklawę na podstawie §. 17, utracił właściwość okręgu granicznego (sąsiedniego) lub otaczającego ów okręg, czy też enklawę, względnie utracił właściwość okręgu oddzielającego okręg samoistnego polowania, natenczas na żądanie reprezentacji gminnej, względnie przełożonego obszaru dworskiego, dzierżawcy okręgu polowania zbiorowego lub innych interesowanych, winna polityczna Władza powiatowa wydzierżawić ten okręg polowania zbiorowego na resztę okresu dzierżawnego drogą licytacji, względnie winna włączyć enklawę do okręgu polowania zbiorowego, o ile czy to w jednym, czy drugim wypadku, nie zostanie podniesione i uzasadnione z innej strony prawo pierwszeństwa dzierżawy w myśl §§. 16 i 17.

## §. 33.

Jeśli w ciągu okresu dzierżawnego powstaną samoistne polowania w §. 6 określone, odpadają terytoria dotyczące, zaraz z chwilą powstania warunków wykonywania samoistnego polowania, od polowania wydzierżawionego przez Władzę w okręgu polowania zbiorowego. Jeżeli zaś jaki okręg straci charakter okręgu samoistnego polowania w myśl postanowień §. 6, natenczas może polityczna Władza powiatowa na żądanie reprezentacji gminnej, względnie przełożonego obszaru dworskiego, dzierżawcy okręgu polowania zbiorowego albo innych interesowanych, wcielić ten byłby zwierzyniec na resztę okresu dzierżawnego do okręgu polowania zbiorowego, o ile nie podniesiono i nie uzasadniono prawa pierwszeństwa dzierżawy w myśl §. 17.

## §. 34.

Polityczna Władza powiatowa może za zgodą Zwierzchności gminnej przedłużyć dzierżawę okręgu polowania zbiorowego po zakończeniu się okresu dzierżawnego a to bez licytacji, pozostawiając dotychczasowego dzierżawcę na dalsze 6 lat przy dzierżawie, jeżeli dzierżawca wniesie o to prośbę przynajmniej na 3 miesiące przed upływem trwającej jeszcze dzierżawy i zobowiąże się opłacać czynsz wyższy przynajmniej o 10% od dotychczasowego.

D. Wykonywanie polowania przez ustanowionego myśliwego.

## §. 35.

Wykonywanie prawa polowania w okręgu polowania zbiorowego może być wyjątkowo poruczonem myśliwemu (§§. 7 i 23), którego ustanawia polityczna Władza powiatowa na wniosek reprezentacji gminnej a względnie także obszaru dworskiego wchodzącego w skład tegoż okręgu i po wysłuchaniu zdania Wydziału powiatowego.

Myśliwego do wykonywania polowania należy ustanowić, jeżeli wydzierżawienie polowania nie przyszło do skutku na 2-krotnej licytacji z braku oferentów gotowych uiszczać jakkolwiek czynsz dzierżawny.

Uchwała Reprezentacji gminnej winna wymienić przynajmniej 3 kandydatów na myśliwego, lub też tyle iern kandydatów, ilu myśliwych w myśl uchwały ma być ustanowionych. Jeśli w skład okręgu wchodzi grunta położone na obszarze dworskim, winien przełożony obszar dworskiego przedłożyć i ze swej strony wnioski i odpowiednie terna.

O wniosku rozstrzyga po wysłuchaniu zdania Wydziału powiatowego polityczna Władza powiatowa i to zarówno co do tego, ilu myśliwych należy ustanowić jakoteż kto ma być ustanowionym myśliwym.

Od rozstrzygnięcia Władzy politycznej może zarówno reprezentacja gminna, jak przełożony obszar dworskiego wnieść odwołanie w ciągu dni 14 od dnia doręczenia im orzeczenia władzy.

## §. 36.

Władza może ustanowić myśliwym w myśl §. 35. osobę nie wykluczoną od prawa wydzierżawiania polowania (§. 20.), o której powiatowej Władzy politycznej jest wiadomem, że posiada odpowiednie wiadomości i daje rękojmię należytego wywiązywania się z obowiązków.

## §. 37.

C. k. Namiestnik wyda po wysłuchaniu opinii Wydziału krajowego w drodze rozporządzenia przepisy o wykonywaniu prawa polowania przez myśliwych, określające bliżej także wymogi co do kwalifikacji osób, które mogą być ustanowione takimi myśliwymi.

## §. 38

Władza ustanawia myśliwego na czas trwania okresu dzierżawnego (§. 8.).



Ustanowiony myśliwy (względnie kilku myśliwych) wykonywa prawo polowania na korzyść właścicieli gruntów, wchodzących w skład okręgu polowania.

Reprezentacya gminy ewentualnie w porozumieniu z przełożonym obszaru dworskiego prowadzi rachunki przychodów i rozchodów wykonywanego prawa polowania na podstawie danych dostarczonych przez myśliwego i zestawia roczny obrachunek z końcem każdego roku kalendarzowego. Z przychodów winny być pokryte: koszta wykonywania polowania, to jest umówione z myśliwym wynagrodzenie, zwrot kosztów urzędowych czynności odnoszących się do polowania w okręgu i zwrot szkód wynikłych z polowania i przez zwierzynę wyrządzonych.

Obrachunek roczny, stwierdzony przez Reprezentacyę gminną i ewentualnie przełożonego obszaru dworskiego winna reprezentacya gminna przedłożyć politycznej władzy powiatowej i poddać do wiadomości posiadaczy gruntów wchodzących w skład okręgu zbiorowego polowania najpóźniej po koniecu miesiąca stycznia następującego roku. Obrachunek winien obejmować rozdział nadwyżki przychodów, jeśli ją wykazuje, między posiadaczy gruntów wchodzących w skład okręgu, a dokonany w stosunku do powierzchni gruntów każdego posiadacza, lub też rozdział braku (deficytu) wykazanego obrachunkiem a dokonany również w stosunku do powierzchni gruntów.

Wypadające z tego obrachunku dopłaty winni posiadacze gruntów, wchodzących w skład okręgu polowania, złożyć do kasy gminnej w ciągu 14 dni od doręczenia im dotyczącego wezwania.

Zarzuty przeciw obrachunkowi, względnie przeciw wezwaniu do zapłacenia, mogą interesowani wnieść w ciągu dni 14 od dnia doręczenia obrachunku do politycznej Władzy powiatowej. Polityczna Władza powiatowa rozstrzyga o takich zarzutach

a przeciw jej orzeczeniu niema dalszego odwołania.

### §. 39.

Jeśli wykonywanie prawa polowania przez myśliwego nie odpowiada postanowieniom ustawy, lub jeśli ten sposób wykonywania tego prawa nie jest korzystnym dla interesowanych albo dla interesów rolniczych, lasowych i łowieckich, natenczas na wniosek politycznej Władzy powiatowej może c. k. Namiestnictwo w porozumieniu z Wydziałem krajowym albo polecić zaprzestać tej formy wykonywania prawa polowania, albo zarządzić zmianę osoby myśliwego. W pierwszym razie winna reprezentacya gminna, a ewentualnie także przełożony obszar dworski podjąć kroki w celu wydzierżawienia polowania (§. 15.).

## II. Przepisy policyi łowieckiej.

### A) Nadzór nad polowaniem.

#### §. 40.

Uprawnieni do samoistnego polowania jako też dzierżawcy polowania zbiorowego, względnie ustanowieni myśliwi, winni najpóźniej w 3 miesiące po ogłoszeniu niniejszej ustawy ustanowić dla nadzoru i ochrony polowania straż łowiecką w odpowiedniej liczbie osób i przedstawić je do zatwierdzenia i zaprzysiężenia władzy politycznej powiatowej.

#### §. 41.

Co do warunków zatwierdzenia i zaprzysiężenia straży łowieckiej obowiązuje ustawa z d. 4. września 1892 (Dz. ust. kr. Nr. 74).

Uprawnieni do wykonywania prawa polowania mogą sami podjąć się tego dozoru, jeżeli posiadają warunki do tego wymagane.

## §. 42.

Zaprzysiężona i zatwierdzona straż łowiecka ma prawo podczas wykonywania swej służby nosić broń myśliwską; wolno jej jednak z broni tej zrobić użytek przeciw osobom trzecim tylko w wypadku koniecznej i słusznej obrony.

Jeżeli straż łowiecka nosi przepisane dla niej odznaki, wtedy uważana będzie jako straż publiczna, w myśl ustawy państwowej z d. 16. czerwca 1872 (Nr. 84 (Dz. u. p.)).

## B) Przepisy o ochronie zwierzyny.

## §. 43.

Nikom nie wolno łowić lub zabijać kóz, (sarn) od 1. listopada do 31. sierpnia, łai od 1. października do 31. lipca, kozie od 1. grudnia do 31. lipca, kozłów (rogaczy) od 1. marca do 31. maja, jeleni od 1. stycznia do 31. lipca, zajęcy od 1. lutego do 30. września, jarząbków od 1. lutego do 31. sierpnia, cietrzewi i głuszców koutów od 20. maja do 31. sierpnia, kuropatw od 1. grudnia do 15. sierpnia, bażantów od 1. stycznia do 15. sierpnia, przepiórek i dzikich gołębi od 1. listopada do 1. sierpnia, dropi i pardw od 15. kwietnia do 31. lipca, ptactwa błotnego mianowicie: krzyków, dubeltów, kulonów, batalionów od 15. kwietnia do 30. czerwca; ptactwa wodnego mianowicie: dzikich gęsi i dzikich kaczek od 15. kwietnia do 15. czerwca; cieląt jelenich, spiczaków sarnich, tudzież samie cietrzewi i głuszców przez cały rok.

Przepis ten nie stosuje się do polowań zarządzanych w zamkniętych zwierzyniach.

## §. 44.

Wyjątkowo za poprzednim uwiadomieniem powiatowej Władzy politycznej, dozwala się łowienia żywych okazów zwierzyny i ptactwa użytkowego, wybierania

z gniazd, a młodzieży z legowisk w czasie do łowienia zakazanym, lecz tylko w celu dalszej hodowli i ochrony podczas srogiej zimy.

## §. 45.

Polityczna władza powiatowa w porozumieniu z Wydziałem powiatowym może po zasięgnięciu zdania krajowego Towarzystwa łowieckiego:

a) zarządzić nawet w porządku ochronnej wystrzelanie pewnej ilości sztuk zwierzyny uznanej za łowną, jeżeli zmniejszenie tego rodzaju zwierzyny jest pożądanem w interesie gospodarstwa rolnego, leśnego, lub łowieckiego;

b) wyjątkowo na rok 1 zezwolić na późniejsze rozpoczęcie, albo wcześniejsze zamknięcie pory ochronnej dla pewnych rodzajów zwierzyny w poszczególnych, albo wszystkich okręgach polowania w powiecie jeżeli tego wymagać będą szczególne względy miejscowe, klimatyczne lub kłeski elementarne;

c) zamknąć zupełnie, lecz najwyżej na lat 2, polowanie w niektórych albo we wszystkich okręgach polowania w powiecie na pewnego rodzaju zwierzynę i ptactwo łowne, w którym w tej okolicy zagraża wytępienie.

W razie zupełnego zamknięcia polowania w ciągu dwóch ostatnich lat dzierżawy polowania zbiorowego, może sobie dzierżawca tego polowania rościć pretensje do odpowiedniego opustu czynszu dzierżawnego.

## §. 46.

Sprzedaż łownej zwierzyny przez handlarzy odbywać się może tylko za okazaniem świadectwa jej pochodzenia. Świadectwa takie z podaniem gatunku i ilości zwierzyny, wydawać będą uprawnieni do wykonywania prawa polowania, lub ich pełnomocnicy ze swego okręgu myśliwskiego.



## §. 47.

Po upływie dni 14 od rozpoczęcia się czasu ochronnego i podczas dalszego trwania tego czasu, nie wolno objętej ochroną zwierzyny żywej czy zabitej w całości, lub w częściach sprzedawać na składach, targowicach, w restauracjach, lub w inny jakibądź sposób.

Sprowadzający tego rodzaju zwierzynę i ptactwo z zagranicy, albo ze zwierzyńców zamkniętych winni przy sprzedaży jej wykazywać się świadectwem jej pochodzenia. Formę tego świadectwa przepisze c. k. Namiestnictwo w drodze rozporządzenia.

Sprzedaż zwierzyny łownej i ptactw ubitych z polecenia Władzy w myśl postanowienia §. 45., jak również zwierzyny skonfiskowanej w myśl §. 85. może się odbywać jedynie po wykazaniu się świadectwem pochodzenia zwierzyny, stwierdzonem przez właściwą Władzę powiatową.

## C) Dalsze przepisy policyi łowieckiej.

## §. 48.

Bez zezwolenia uprawnionego do polowania nie wolno nikomu chodzić ze strzelbą po okręgu polowania z wyjątkiem osob urzędownie do tego upoważnionych.

Kto wbrew temu zakazowi spotkany zostanie przez strażnika łowieckiego ze strzelbą na obszarze polowania, poza drogami służącymi za publiczną komunikację, winien jest na żądanie tegoż oddać mu strzelbę, którą strażnik łowiecki ma natychmiast złożyć u politycznej Władzy powiatowej.

## §. 49.

W czasie od wiosny aż do ukończenia zniw nie wolno bez zezwolenia właściciela po polach zasianych lub zasadzonych ani polować, ani psami tropić zwierzyny i ptactwa.

Z pod tego zakazu wyjęte są pola obsiane moharem, dalej zasadzone ziemniakami, albo w rzędowy sposób burakami, lub innymi w dalekich odstępach uprawianymi ziemiołódami.

Polować konno na polach obsianych i łąkach wolno tylko za zezwoleniem właściciela gruntu.

## §. 50.

W najbliższem otoczeniu zabudowań nie wolno tropić i ścigać zwierzyny, ani do niej strzelać.

Również nie wolno bez zezwolenia właściciela przy wykonywaniu prawa polowania wchodzić do ogrodów znajdujących się w pobliżu domów i zabudowań gospodarskich, jeżeli te są ogrodzone lub w inny sposób odgraniczone.

Nie wolno polować na gruntach stanowiących cmentarze lub grobowce rodzinne.

## §. 51.

Zakazanem jest polować w niedzielę i święta uroczyste.

## §. 52.

Do chwytania zwierząt łownych nie wolno zastawiać żelazek, łaptek i innych przyrządów samochwytnych, tudzież zakładać trutek. Nie wolno użytkującemu z polowania ścigać zwierzyny, która na jego obszarze zraniona, przeszła do obcego obszaru.

## §. 53.

Uprawnionemu do polowania i jego służbie łowieckiej wolno w odległości nie bliższej niż 300 metrów od zabudowań gospodarskich i 30 metrów od drogi publicznej zabijać obce koty i psy, włóczące się po polach lub lesie.

Psów noszących kaganiec nie wolno zabijać.

## §. 54.

Na właścicieli samoistnych okręgów myśliwskich, dzierżawców polowań oraz ustanowionych myśliwych wkłada się obowiązek tępienia o każdej porze niedźwiedzi, wilków, rysi, żbików i dzików.

W razie stwierdzonego zaniedbania tego obowiązku władza polityczna zarządzi po poprzednim upomnieniu tępienie wymienionej zwierzyny na koszt uprawnionych do polowania przez ustanowione ze swego ramienia osoby.

Władza może również w takim wypadku dzierżawę polowania zbiorowego za rozwiązana uznać (§. 27.) względnie przedłożyć c. k. Namiestnictwu wnioszek o zarządzenie zmiany osoby myśliwego (§. 39.).

Wykazane koszta nadzoru i tępienia wyżej wymienionej zwierzyny, ściąganie polityczna władza powiatowa w drodze egzekucyi politycznej.

## §. 55.

Dziki i zwierzęta groźne dla osobistego bezpieczeństwa, oraz dla bezpieczeństwa inwentarzy gospodarskich, trzymać wolno tylko w zwierzyńcach zabezpieczonych zupełnie przeciw wydostaniu się stamtąd na zewnątrz.

## §. 56.

Zwierzyną szkodliwą są w rozumieniu niniejszej ustawy oprócz wymienionych w §. 54. także lisy, kuny leśne i domowe, tchórze i łasice, wiewiórki, chomiki, wydry, wszelkie gatunki orłów, sokół, białożór, sokół wędrowny, raróg, kobuz, drzemlik, kania wielka, kania czarna, jastrząb, krogulec, błotnik (rybołówka trzeinnik), czapla siwa, mewa siwa, puchacz, dzierzba, sroka, kruk i gawron.

Tępienie wymienionej zwierzyny szkodliwej jest okowiazkiem uprawnionych do wykonywania polowania i ustanowionych przez nich strażników łowieckich.

Tylko wybieranie jaj wymienionych wyżej ptaków szkodliwych i wybieranie młodych z guiazda, jak również wykopywanie i zabieranie lisów z jamy, oraz zabijanie i zabieranie kun, tchórzów, łasic, chomików jest każdemu na swoim gruncie, jak również na miejscach stanowiących dobro publiczne, dozwolone.

Właściciel sadu, położonego w pobliżu domów lub zabudowań gospodarskich, a otoczonego murem, parkanem lub innym stałym ogrodzeniem, co najmniej na metr wysokim i utrzymanem w takim stanie, iż w zwykłych warunkach uniemożliwia przedostanie się zwierzyny, z wejściem przez zamknięte drzwi lub wrota, może poza czasem ochronnym zabijać i zabierać sobie zajmące, któreby dostały się w obręb takiego ogrodzenia.

Nadto z pomiędzy zwierzyny łownej może właściciel gruntu zabijać zapadłe na gruncie w stadach dzikie gęsi i kaczki, które się wówczas stają jego własnością.

O ile uprawnionemu do rybołówstwa służą dalej idące prawa, osądzić należy według przepisów o rybołówstwie na wodach śródlądowych.

## §. 57.

Za szkody wyrządzone w ziemiopłodach przez niedźwiedzie i dziki odpowiedzialni są właściciele samoistnych okręgów myśliwskich i dzierżawcy polowań zbiorowych w granicach swoich okręgów myśliwskich.

Tylko w razie, gdyby przyległe do samoistnego okręgu polowania okręgi polowania zbiorowego nie były wydzierżawione i wykonywanie prawa polowania na nich było w rękach ustanowionych myśliwych, odpowiada właściciel samoistnego okręgu za szkody zrządzone przez wymienioną zwierzynę w odległości do 500 metrów od granic obszaru leśnego swego okręgu na terytorium polowania zbiorowego.



Może jednak zażądać od politycznej władzy powiatowej upoważnienia do tępienia zwierzyny szkodliwej na całej powierzchni graniczących, a nie wydzierżawionych okręgów polowań zbiorowych i władza ma mu niezwłocznie upoważnienia takiego udzielić.

W razie gdyby dzierżawca polowania zbiorowego, względnie właściciel samoistnego okręgu graniczącego z niewydzierżawionym okręgiem polowania zbiorowego zapłacił w roku tytułem wynagrodzenia za szkody wyrządzone przez wymienioną zwierzynę kwotę większą, niż dwukrotny czynsz dzierżawny, względnie większą niż trzecią część opłacanego ze stanowiącej samoistny okręg powierzchni podatku gruntowego i widocznem było, że właściciele lub dzierżawcy jednego lub kilku graniczących okręgów polowania obowiązku tępienia szkodliwej zwierzyny należycie nie wykonują, może właściciel lub dzierżawca polowania zażądać od władzy zastosowania przepisów §. 54. i polityczna władza powiatowa jest w takim wypadku obowiązana ustanowić swój nadzór i straż łowiecką w celu tępienia szkodliwej zwierzyny na koszt opieszalnych właścicieli lub dzierżawców.

#### §. 58.

Polityczna władza powiatowa może także zarządzić w celu tępienia drapieżnej i szkodliwej zwierzyny publiczne obławy i ma prawo wezwać sąsiednich właścicieli i dzierżawców polowania, by dostarczyli swych strażników łowieckich jako strzelców.

Mieszkańcy gmin sąsiednich mają obowiązek na wezwanie władzy dostarczyć bezpłatnie nagonki w odpowiedniej ilości.

#### §. 59.

Przy tego rodzaju obławach nie wolno nikomu zabijać innej zwierzyny oprócz tej, dla wytępienia której została obława zarządzoną.

Ubita w ten sposób zwierzyna sprzedana będzie przez Władzę zarządzającą

obławę w drodze publicznej licytacji, a kwotę uzyskaną ze sprzedaży należy wręczyć Wydziałowi powiatowemu na korzyść funduszu ubogich odnośnej gminy.

#### §. 60.

Każdy posiadacz gruntu może w obrębie swego obejścia domowego używać dla tępienia szkodliwej zwierzyny (§. 54.), oraz lisów, kun, teńców i łasic, żelazek, łapek i innych przyrządów samochwytnych, winien jednak przy tem zachować wszelkie ostrożności, by nie spowodować niebezpieczeństwa dla ludzi i zwierząt pożytecznych, winien też ustawić odpowiednie, łatwo dostrzegalne znaki ostrzegające.

Nadto winien posiadacz gruntu, zamierzający korzystać z powyższego uprawnienia, uwiadomić o tem uprawnionego do polowania, by tenże mógł zapobiedz ewentualnemu używaniu wspomnianych przyrządów do chwytania innej zwierzyny, mianowicie zwierzyny łownej.

### III. O szkodach wyrządzonych przez polowanie i przez zwierzynę.

#### A) O obowiązkach odszkodowania.

#### §. 61.

Uprawniony do wykonywania polowania ma obowiązek wynagrodzić według przepisów niniejszej ustawy:

a) szkodę wyrządzoną przy wykonywaniu polowania przez niego samego, jego personal łowiecki, nagonkę, gości myśliwych i przez konie i psy tych osób;

b) szkodę wyrządzoną przez zwierzynę szkodliwą w myśl §. 57. niniejszej ustawy;

c) szkodę wyrządzoną w granicach swego okręgu polowania na gruncie i w plonach przez wszelką inną zwierzynę łowną, oraz szkodę wyrządzoną przez tęż zwierzynę w sadach (z wyjątkiem sadow

w §. 56. określonych), ogrodach, szkółkach i drzewkach owocowych pod warunkami w §. 65. wyszczególnionymi.

Jeżeli prawo do wykonywania polowania służy więcej osobom, odpowiadają one solidarnie za szkody wyrządzone przez polowania i przez zwierzynę.

#### §. 62.

Za szkody wyrządzone przez wszelkiego rodzaju hodowaną zwierzynę, która się wydostanie ze zwierzyńców zamkniętych, odpowiedzialni są ich posiadacze.

#### §. 63.

Każdy posiadacz gruntu ma prawo zabezpieczać swoje grunta przeciw wdzieraniu się zwierzyny; poczynione jednak w tym celu urządzenia nie mogą być przysposobione do łapania zwierzyny.

Wyjątki od tego przepisu zawiera §. 60.

Wolno również każdemu odstraszać i odpędzać zwierzynę od swoich gruntów przez urządzenie straszydeł, ogni nocnych i t. p., gdyby zaś skutek takiej obrony zwierzę zraniło się lub zginęło, to uprawniony do polowania nie może domagać się odszkodowania.

#### §. 64.

Także uprawniony do polowania, może cudze grunta, w obrębie swego okręgu polowania leżące, ubezpieczać od szkód, przez zwierzynę urządzanych, zapomocą ogrodzeń i innych środków ostrożności, jednak w taki sposób, aby ubezpieczenie to nie przeszkadzało posiadaczom w prowadzeniu gospodarstwa.

Pomimo to uprawniony do polowania odpowiada za szkodę, jeżeli nie dowiedzie, że cel tych urządzeń z winy poszkodowanego został udaremniiony.

#### §. 65.

Szkody wyrządzone przez zwierzynę w sadach (z wyjątkiem sadów w §. 56.

określonych), ogrodach warzywnych i ozdobnych, w szkółkach drzew, wreszcie na stojących pojedynczo młodych drzewkach mają być tylko wtedy wynagradzane, jeżeli się okaże, że szkoda nastąpiła mimo, że dla ochrony uszkodzonych przedmiotów właściciel poczynił takie urządzenia, które wśród zwykłych okoliczności szkodzie rzeczonyj zapobiedz są w stanie. Wzbronienie wstępu na grunta wskazane w ust. 2. §. 50. uważane być ma za zrzeczenie się wynagrodzenia szkody, która wyrządzoną być może na tych gruntach przez polowanie lub przez zwierzynę.

#### §. 66.

Przy ocenieniu wszelkiej szkody w ziemiopłodach zrzędzonej przez polowanie i zwierzynę należy przyjąć w rachunek tylko rzeczywistą stratę po potrąceniu kosztów, jakoby poszkodowany jeszcze ponieść musiał aż do zebrania plonów.

### B) Postępowanie.

#### §. 67.

Wszelkie żądania wynagrodzenia szkód zrzędzonych przez polowanie i zwierzynę (§. 61.) zgłoszone być muszą przez poszkodowanego u uprawnionego do polowania, celem ugodowego załatwienia, bezpośrednio lub za pośrednictwem naczelnika gminy, który pomocy swej celem ugodowego załatwienia udzielić jest zobowiązany. W razie nieprzyjścia do skutku ugody rozstrzygają stanowczo i bez odwołania powoływane w każdym poszczególnym wypadku sądy rozjemcze.

#### §. 68.

Na wniosek Wydziału powiatowego zamianuje polityczna władza powiatowa dla poszczególnych grup okręgów myśliwskich w powiecie przewodniczących sądów rozjemczych i ich zastępców na przeciąg lat trzech.



W razie, gdyby Wydział powiatowy w wyznaczonym mu terminie najmniej 14 dni nie przedłożył wniosków, dokona nominacji polityczna władza powiatowa według swego uznania.

Przewodniczący i jego zastępca mają być przed objęciem swych obowiązków przez polityczną władzę powiatową zaprzężeni.

## §. 69.

Przewodniczący sądów rozjemczych względnie jego zastępca obowiązany jest w razie wniesienia do niego pisemnego lub ustnego doniesienia o szkodzie i niedojściu ugody wezwać natychmiast wyznaczonych przez obie strony mężów zaufania, z którymi ma w przeciągu 10 dni od doniesienia szkodę na miejscu zbadać i orzeczenie wydać, o ile za zgodą męża zaufania strony skarżącej nie uzna za potrzebne odroczyć stanowcze orzeczenie do czasu zbiorów.

## §. 70.

Poszkodowany ma równocześnie z doniesieniem o szkodzie wymienić przewodniczącemu sądów rozjemczych swego męża zaufania.

Uprawniony do polowania ma wyznaczyć stałego swego męża zaufania, może go jednak za uwiadomieniem przewodniczącego sądów rozjemczych każdego czasu odwołać i innym zastąpić.

Jeżeli strona w przeciągu 7 dni od wezwania swego męża zaufania nie wyznaczy, lub jeżeli wyznaczony na wezwanie przewodniczącego się nie stawia, zamianuje członka sądu rozjemczego sam przewodniczący, o czem niezwłocznie stronę zawiadomi.

## §. 71.

Zbadawszy szkodę na miejscu i stwierdziwszy istnienie szkody oraz rozstrzygnąwszy, czy szkoda istotnie przez polowanie lub zwierzyńę w myśl §. 61. zrzadzona

została, ma sąd rozjemczy orzec o wysokości wynagrodzenia.

Jeżeli między mężami zaufania stron porozumienie co do przyznania wynagrodzenia i co do wysokości tegoż nie nastąpi, orzeka przewodniczący sądu rozjemczego o przyznaniu wynagrodzenia według swego uznania, a o wysokości tegoż w granicach wniosków mężów zaufania.

## §. 72.

Do kwoty przyznanego odszkodowania doliczyć należy i wraz z nią ściągnąć kwotę kosztów urzędowania sądu rozjemczego i wynagrodzenia przewodniczącego za stracony czas.

W razie orzeczenia, że szkody niema, lub że szkoda nie przez polowanie lub zwierzyńę (§. 61.) zrzadzona została, ponosi koszta te wyłącznie ten, kto się o wynagrodzenie szkody npominał. Również skarżący ponosi całe koszta w takim razie, jeżeli przyznane mu wynagrodzenie nie jest wyższem od połowy kwoty, jaką mu strona przeciwna dobrowolnie ofiarowała.

## §. 73.

Przyznana przez sąd rozjemczy kwota odszkodowania i kosztów winna być uiszczoną w ciągu dni 14 od daty orzeczenia sądu.

O przymusowe ściągnięcie tej kwoty zwrócić się należy do właściwego sądu, który ma postępowanie egzekucyjne zarządzić, o ile strona przeciwna nie wystąpiła w terminie dni 30-tu ze skargą o unieważnienie orzeczenia sądu rozjemczego z powodów przewidzianych w §. 595. procedury cywilnej.

## §. 74.

Przewodniczący sądów rozjemczych wykluczonym być ma od orzekania w tych wypadkach, gdzie wchodzi w grę interes majątkowe osób z nim w pierwszym lub drugim stopniu spokrewnionych lub spowi-

nowaonych, względnie interesa osób, od których jest służbowo zawisłym. Obowiązki przewodniczącego sądu rozjemczego obejmie w takim wypadku zastępca przewodniczącego.

#### §. 75.

Szczegółowe przepisy o urzędowaniu sądów rozjemczych i o szacowaniu szkód, o wykluczeniu przewodniczących od orzekania, jak również o obliczaniu kosztów i wysokości dyet przewodniczących wyda po wysłuchaniu wniosków Wydziału krajowego c. k. Namiestnik.

C) Ugodowe unormowanie wynagrodzenia szkód.

#### §. 76.

Uprawnieni do polowania mogą zawierać z właścicielami gruntów dobrowolne umowy, określające obowiązek wynagrodzenia szkód wyrządzonych przez polowanie lub zwierzynę odmiennie od postanowień niniejszej ustawy. Praw i roszezeń płynących z takich dobrowolnych umów mogą interesowani dochodzić i bronić jedynie na zwykłej drodze prawa.

IV. Ogólne postanowienia o Władzach i o postępowaniu niekarnem.

#### §. 77.

Wykonywanie niniejszej ustawy należy w miarę kompetencji, oznaczonej w poszczególnych przepisach, do sądów rozjemczych (§. 67.), do politycznej władzy powiatowej albo do Namiestnictwa.

Jeżeli gmina, której poruczoną jest polityczna administracya, posiada samodzielne polowanie w obrębie własnego obszaru gminnego, Namiestnictwo załatwia i rozstrzyga w pierwszej instancji wszystkie do tego samodzielnego polowania odnoszące się sprawy, w którychby gmina miała występować jako strona.

#### §. 78.

Rekurs przeciw orzeczeniu politycznej władzy powiatowej wnoszony być ma do Namiestnictwa, przeciw decyzji Namiestnictwa -- wyjąwszy wypadki określone w 2 ust. §. 8. i w §. 13. -- do Ministerstwa rolnictwa.

Rekurs należy w 14 dniach po doręczeniu orzeczenia wnieść pisemnie lub ustnie n władzy, która orzekła w pierwszej instancji.

#### §. 79.

Rekurs wcześniej wniesiony ma z góry skutek zawieszający, wyjąwszy wypadek w §. 22. przewidziany, albo też gdy względy bezpieczeństwa publicznego i uniknięcia możliwych szkód wymagają bezzwłocznego przeprowadzenia poleconych zarządzeń.

#### §. 80.

W wypadkach, w których porozumienie między polityczną władzą powiatową a Wydziałem powiatowym nie przyszło do skutku, orzeka -- wyjąwszy wypadek określony w §. 68. -- c. k. Namiestnictwo po zasięgnięciu zdania Wydziału krajowego.

V. Przekroczenia i kary.

#### §. 81.

C. k. żandarmerya, zaprzysiężone straże leśne, straże myśliwskie i straże polowe mają obowiązek czuwania nad przepisami niniejszej ustawy i podawania wszelkich dostrzeżonych przekroczeń do wiadomości politycznej Władzy powiatowej.

#### §. 82.

Przekroczenia tej ustawy, jakoteż rozporządzeń i szczegółowych zarządzeń na jej podstawie wydanych, mają być karane, o ile powszechna ustawa karna nie ma zastosowania, przez polityczną Władzę powiatową grzywną od 10 do 100 K. Grzywna ta podwyższoną być może w przypadku



powtórne przekroczenia, albo jeżeli przekroczenie pociągnęło za sobą znaczną szkodę aż do 200 K. W razie niewypłacalności skazanego należy grzywnę zamienić na karę aresztu, przyczem 10 K. liczy się za jeden dzień aresztu.

W razie cięższych, przez dłuższy czas dokonywanych, albo powtarzanych wykroczeń przeciw niniejszej ustawie, można zamiast grzywny orzec karę aresztu od 1 do 20 dni.

Grzywny wpływają do funduszu ubogich tej gminy, w której obrębie przekroczenie popełnionem zostało.

### §. 83.

W wypadkach przekroczeń §§. 43., 44., 45 l. c), 46. i 47., których dopuszcza się sam uprawniony do polowania, względnie handlarz i właściciel restauracyi, należy zarazem orzec utratę zwierzyny złowionej albo zabitej, a względnie podanej na sprzedaż wbrew przepisowi.

Przy przekroczeniach §§. 52. i 60. orzec należy utratę zabranych przyrządów bez różnicy, czy są one własnością przestępcy lub nie.

### §. 84.

W razie zajęcia przyrządów zakazanych §§. 52. i 60. należy orzec bezwzględnie utratę tych przedmiotów, chociażby niemożliwym było dochodzenie i skazanie tych osób, które się nimi posługiwały.

### §. 85.

Zwierzyna, strzelby i przyrządy, które uznane zostały za przepadłe, sprzedawane być mają przez polityczną Władzę powiatową w drodze publicznej licytacji na rzecz funduszu ubogich tej miejscowości, gdzie nastąpiło zajęcie. Przed sprzedażą jednak należy zakazane przyrządy uczynić niezdolnymi do dalszego użytku.

### §. 86.

Z orzeczeniem karnem połączyć należy, o ile nie chodzi o wynagrodzenie szkód przez polowanie i zwierzynę wyrządzonych, także zobowiązanie do wynagrodzenia szkody przekroczeniem spowodowanej, jeżeli z powodu braku dostatecznego wyjaśnienia, nie wypadnie odesłać pretenzji dotyczącej odszkodowania do sądów cywilnych.

Stronom interesowanym, mimo prawomocnych orzeczeń o odszkodowaniu, służy prawo udać się w tych sprawach na zwykłą drogę prawa.

### §. 87.

Jeżeli po przekroczeniu myśliwskim w przeciągu 6 miesięcy, licząc od dnia spełnienia czynu, przestępca nie został pociągnięty do odpowiedzialności, wtedy następuje przedawnienie przekroczenia, co jednak nie uwalnia od obowiązku usunięcia trwającego stanu bezprawnego, jakie przekroczenie to spowodowało.

### §. 88.

Co do właściwości politycznych władz do dochodzenia i karania przekroczeń niniejszej ustawy, co do terminów odwołania i co do odnośnego postępowania zastosowane być mają ogólnie obowiązujące przepisy w administracyjnem postępowaniu karnem.

O karach i w związku z nimi będących zwrotach szkód i kosztów rozstrzyga najwyższej instancyi w Ministerstwo spraw wewnętrznych w porozumieniu z Ministerstwem rolnictwa.

## VI. Karty myśliwskie.

### §. 89.

Nie wolno polować nikomu bez wydanej przez właściwą Władzę karty myśliwskiej, lub bez certyfikatu jej miejsce zastępującego.

Wzór karty myśliwskiej i certyfikatu ustanowi Namiestnictwo w drodze rozporządzenia.

#### §. 90.

Karty myśliwskie i certyfikaty wydaje polityczna Władza powiatowa, w której okręgu ubiegający się o nie w danej chwili przebywa.

Karty myśliwskie może polityczna władza powiatowa wydawać także osobom niezamieszkałym w Galicyi

#### §. 91.

Karta myśliwska wystawioną być może na rok, na trzy lata kalendarzowe, albo na miesiąc.

Certyfikaty wydane będą zatwierdzonym i zaprzysiężonym strażnikom łowieckim, na czas ustanowienia ich strzelcami.

Uprawnieni do polowania, którzy w myśl §. 41. al. 2. niniejszej ustawy przyjmą na siebie obowiązki dozorców polowania, nie mogą korzystać z certyfikatów (§. 93. al. 2.).

#### §. 92.

Karta myśliwska ważna jest na cały obszar Królestwa Galicyi wyłącznie dla osoby, na której nazwisko opiewa, zawierać winna nieodłączną od niej fotografię właściciela, nie może więc komu innemu być odstąpiona: nie daje ona jednak prawa polowania bez zezwolenia uprawnionego do polowania.

Kartę powinni posiadacze w czasie wykonywania polowania zawsze mieć przy sobie i okazać ją na żądanie organu bezpieczeństwa.

#### §. 93.

Za roczną kartę myśliwską opłacić trzeba taksę 10 koron, za trzyletnią 30 koron, za miesięczną 3 korony. Opłaty te wpływają do funduszu krajowego.

Certyfikaty wystawione według §. 91. nie podlegają opłacie taksy lecz polityczna Władza powiatowa odmówić ma wyganiania takich certyfikatów, jeżeli powziąć można podejrzenie, że zamierzone jest uchylenie się od obowiązku opłaty taksy.

#### §. 94.

Wystawienia karty myśliwskiej odmówić należy:

a) małoletnim, o ile o karty dla nich nie proszą ojcowie, albo opiekunowie;

b) czeladzi, tudzież ubogim, wspieranym przez zakłady dobroczynne, albo z funduszów gminnych;

c) umyślowo chorym i notorycznym pijakom;

d) osobom, które nie mogą się wykazać kartą na broń, o ile ją wedle odnośnych przepisów mieć powinny;

e) na czas pięciu lat po odbyciu kary temu, kto uznany był winnym zbrodni przeciw bezpieczeństwu osoby lub mienia;

f) na czas trzech lat po odbyciu kary temu, który wedle §. 335. ustawy karnej uznany był winnym przestępstwa przeciw bezpieczeństwu życia z powodu nieostrożnego obchodzenia się z bronią palną, albo też przekroczenia kradzieży, względnie udziału w tejże;

g) na czas dwuletni temu, kto ukarany został za przekroczenie przepisów o ochronie zwierzyny.

Wydania certyfikatów strażnikom łowieckim odmówić należy w wypadkach pod lit. c), e), f) i g) wymienionych.

Kartę myśliwską odebrać należy bez zwrócenia zapłaconej za nią taksy, jeżeli po wystawieniu zajdzie, lub wiadomą się stanie, co do osoby jej właściciela jedna z powyżej wymienionych (§. 94.) okoliczności wykluczających.

To samo stosuje się także do certyfikatów.



Marszałek otwiera rozprawę ogólną oznajmiając, iż do głosu zapisani są przeciw wnioskowi komisji pp. Oleśnicki, Kuryłowicz, Skolyszewski, ks. Jaworski, Korol, Stapiński, zaś za wnioskami komisji pp. Stadnicki, Huryk, Szmigielski, Kramarczyk, Buynowski i Jędrzejowicz Adam — i udziela głosu pierwszemu mowcy przeciw wnioskowi komisji p. Oleśnickiemu.

Przemawia p. Oleśnicki.

Przemawia p. Stadnicki.

Przemawia p. Kuryłowicz.

Przemawia p. Huryk.

Przemawia p. Skolyszewski.

Marszałek oznajmia, iż zamierza przystąpić do zamknięcia posiedzenia, przedtem jednak odczytuje następujący wniosek nagły p. Kozłowskiego.

W n i o s e k n a g ł ą c y :

Dnia 15. bm. nawiedził wieś Nienowice pożar, który zniszczył chaty mieszkalne, zabudowania gospodarcze, wszelką krestencję tego roku zebraną i pozostałe reszty z lat poprzednich, tak iż mieszkańcy zostali bez mieszkań, bez zboża do zasiewu, bez paszy dla bydła, słowem огоłoceni ze wszystkiego.

Szkodę ponieśli wskutek pożaru:

1) Andruch Buntata	na	2.000	K
2) Michał Drewko	"	3.000	"
3) Stefan i Dmytro Drewko	na	6.000	"
4) Iwan Chromy	na	2.000	"
5) Wasyl Tkaczyk	"	2.000	"
6) Jan Przygoński	"	2.000	"
7) Jędrzej Truhan	"	3.000	"
8) Dańko Hrycyłak	"	2.000	"
9) Antoni Kogut	"	3.000	"
10) Tymko Kmieć	"	3.000	"

11) Dańko Drewko	na	3.000	K
12) Panko Drewko	"	4.000	"
13) Iwan Lipiński	"	2.000	"
14) Jacko Lipiński	"	1.000	"
15) Oleksa Tkaczyk	"	600	"
16) Fedko Grunt	"	300	"

ogólna szkoda wynosi . . 38.900 K

W uwzględnieniu niezbędnej potrzeby niesienia pomocy, wnoszą podpisani następujący wniosek nagły:

Wysoki Sejm uchwalić raczy:

1) Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, ażeby z 500.000 koron na cele zapomóg uchwalić się mających wypłacił pogorzecom gminy Nienowice 5.000 koron na odbudowanie budynków i zasiewy.

2) Sejm wzywa c. k. Rząd, ażeby pogorzecom gminy Nienowice z funduszków państwowych przyszedł w pomoc.

Lwów, dnia 28. września 1907.

Wnioskodawca :  
Kozłowski w. r.

Wł. Jaworski, Męciński, Mycielski, Czartoryski, Wodzicki, Gabryl, Paszkowski, Skolyszewski, Brykcyński, Czecz, Kramarczyk, Gnoński Jan, Wine. Krański, Sękowski, Bał, St. Jędrzejowicz, Gorayski, Piniński, Skalkowski, Potoczek, Pastor, Schnell, J. Szepetycki, Mars, A. Jędrzejowicz, Buynowski, A. Lubomirski, Theodorowicz, A. Wesoliński, Traczewski, Rudrof, Trzecieski, Sozański, Hupka, Tarnowski, Wł. Czaykowski, Szajer, Dembiński, L. Cieński, Kl. Dzeduszycki, Götz, R. Potocki, Kaz. Lubomirski, Pilat, Vivien, Torosiewicz, Milewski.

P. Kozłowski uzasadnia nagłość tego wniosku, a następnie uzasadnia sam wniosek, wnosząc pod względem formalnym na przekazanie tego wniosku komisji budżetowej.

Izba bez rozprawy uchwala nagłość tego wniosku, w oddzielnem zaś głosowaniu uchwala bez rozprawy przekazanie tego wniosku p. Kozłowskiemu komisji budżetowej.

Marszałek oznajmia, iż p. Leo złożył mandat członka komisji dla reformy wyborczej, wybór więc uzupełniający do tej

komisji umieści na porządku dziennym najbliższego posiedzenia.

Marszałek zamyka posiedzenie, oznaczając następne na dzień 30. września 1907 godzinę 10. przed południem i odczytuje porządek dzienny następnego posiedzenia

Koniec posiedzenia godzina 2. minut 10 po południu.

Marszałek krajowy:

*Stanisław Badeni, w. r.*

Sekretarze:

*Mieczysław Urbański, w. r.*  
*Kazimierz Lubomirski, w. r.*